

# W 7 rocznicę wyzwolenia Niemiec przez Armię Radziecką

Do  
Towarzysza Otto Grotewohla  
Prezesa Rady Ministrów  
Niemieckiej Republiki Demokra-  
tycznej

Berlin

Z okazji 7-ej rocznicy wyzwolenia Niemiec dzięki historycznemu zwycięstwu Armii Radzieckiej nad hitleryzmem, przesyłam serdeczne pozdrowienia w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i moim własnym. Życzę narodowi niemieckiemu i Rządowi Niemieckiej Republiki Demokratycznej zwycięstwa w ich sprawiedliwej walce o zjednoczenie, suwerenne, pokojowe i demokratyczne Niemcy.

(-) JOZEF CYRANKIEWICZ

Do  
Pana Georga Dertingera  
Ministra Spraw Zagranicznych  
Niemieckiej Republiki Demokra-  
tycznej.

Berlin

Proszę przyjąć, Panie Ministrze, moje serdeczne pozdrowienia z okazji 7-ej rocznicy wyzwolenia Niemiec spod jarzma hitlerowskiego przez bohaterką Armię Radziecką. Stale pogłębiająca się przyjaźń na szczytach jest poważnym wkładem w dzieło polkoju świata. Życzę rychłego zjednoczenia suwerennych, polkojowych i demokratycznych Niemiec.

(-) DR ST. SKRZESZEWSKI

## Z kroniki dyplomatycznej

WARSAWA (PAP) Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował Stanisława Kiryłuka ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym w Chińskiej Republice Ludowej.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej mianował Stanisława Kiryłuka ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym w Koreańskiej Republice Ludowo-Demokratycznej z siedzibą w Pekinie.

## Nowomianowany ambasador W. Brytanii przybył do Warszawy

W dniu 7 bm. przybył do Warszawy nowomianowany ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Wielkiej Brytanii sir Francis Michie Shepherd, witany na lotnisku przez dyrektora protokołu dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Edwarda Bartola.

## Ambasador USA przybył do Moskwy

Dnia 6 maja br. przybył do Moskwy ambasador nadzwyczajny i pełnomocny Stanów Zjednoczonych w ZSRR J. F. Kennan.

Na lotnisku witali go szef protokołu dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych ZSRR A. Kulażenkow i pracownicy ambasady USA z charge d'affaires ad interim H. S. Cummingsiem na czele.

# ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952)

Czwartek, 8 maja

Nr 110 (2299)

## Celem zwiększenia produkcji rolnej Prezydium Rządu powzięło uchwałę w sprawie planowej akcji zagospodarowania odłogów

W celu zwiększenia produkcji rolnej i należytego wykorzystania nie zagospodarowanych jeszcze obszarów ziemi uprawnej Prezydium Rządu powzięło uchwałę w sprawie zagospodarowania odłogów i innych nie zagospodarowanych użytków rolnych.

## Delegacja polska zawiedziała Charków

Delegacja polska, która udala się do ZSRR na uroczystości 1-Majowe przebywała przez parę dni w Charkowie. Goście polscy zwiedzili zakłady przemysłowe i instytucje kultury w mieście. M. in. delegacja polska zwiedzila potężne zakłady budowy traktorów oraz sowchoz „Ukrainka” w pobliżu miasta. Po kilkudniowym pobycie w Charkowie członkowie delegacji wyjechali do Rostowa — Donem.

## Konferencja w CRZZ w sprawie kolonii letnich dla dzieci

W dniu 7 bm. w CRZZ odbyła się konferencja, w czasie której omówiono przygotowania do tegorocznej akcji kolonii letnich dla dzieci.

Ok. 800 tys. dzieci, które skorzysta w roku bieżącym z kolonii letnich, będzie miało zapewnione dobre warunki wypoczynku.

Specjalne komisje wytypowały już domy przeznaczone na kolonie. Domy te odpowiadają wszelkim wymaganiom sanitarnym i higienicznym. Położone są one przeważnie w najpiękniejszych miejscowościach naszego kraju w górach, nad morzem itp.

W roku bieżącym szczególny nacisk położony będzie na sprawę wyżywienia dzieci oraz na zapewnienie im dobrej opieki lekarskiej i pielęgnarskiej. Wszyscy lekarze, wychowawcy i inny personel, który pracować będzie w punktach kolonijnych, przeszli już specjalne przeszkolenie.

Na naradzie omówiono także sprawę przewozu dzieci na kolonie.

Zgodnie z tą uchwałą podjęta zostaje planowa akcja zagospodarowania nie zagospodarowanych dotychczas użytków rolnych. Gminne Rady Narodowe będą je przydziałać do zagospodarowania na podstawie specjalnych umów zespołom uprawowym, małym i średniorolnym gospodarom na ziemiach zachodnich oraz w powiatach bielskim i suwalskim w woj. lubelskim, bielskim, hrubieszowskim, tomaszowskim i włodawskim w woj. lubelskim oraz gorlickim, lubaczowskim, leskim, przemyskim i sanockim, w woj. rzeszowskim, dalej będą przydzielane PGR-om i innym gospodarstwom uspołecznionym, spółdzielniom produkcyjnym, terenowym zakładom pracy, POM-om oraz zamieszkującym na wsi pracownikom urzędów, przedsiębiorstw i instytucji.

Umowy zawierane będą na co najmniej 3 lata. Określą one obszar, miejsce położenia oraz termin i warunki zagospodarowania przydzielonych gruntów. Zawieranie umów przeprowadzone będzie ze wszystkimi użytkownikami odłogów, którzy nie podpisali przed tym żadnych umów. Dotychczas zawarły te umowy na piśmie są ważne nadal — do czasu na jaki były zawarte.

Poza tym odłogi nie przydzielone do zagospodarowania, będą wykorzystane przez gromady lub innych użytkowników dla wypasu bydła lub zbioru pasz zielonych.

Najdogodniejsze warunki zagospodarowania odłogów zapewnia uchwała Prezydium Rządu zespołom uprawowym małym i średniorolnym chłopów. Będą one mogły korzystać przede wszystkim z pomocy POM-ów, placąc za wykonane prace najniższe stawki, połowę w gotówce, a połowę w naturze. W pierwszym roku opłata za prace POM może być ustalona całkowicie w gotówce.

Zespoły uprawowe płacić będą podatek gruntowy z przydzielonych gruntów według ulgowej stałej stawki, wynoszącej 4,5 proc. przychodu z tych gruntów, a dostawy obowiązkowe zboża ustalono dla nich również według ulgowych norm — w wysokości 1-2 q żyta z 1 ha przeliczeniowego. Poza tym chłopcy, należący do zespołu uprawowego są całkowicie zwolnieni od obowiązku dostawy zwierząt rzeźnych, jakie przypadająby na nich z całego obszaru przyjętych do zagospodarowania gruntów, a także w roku pierwszego zbioru całkowicie zwolnieni z podatków i odstaw obowiązkowych zboża od przyjętych w zagospodarowanie

c. d. str. 2

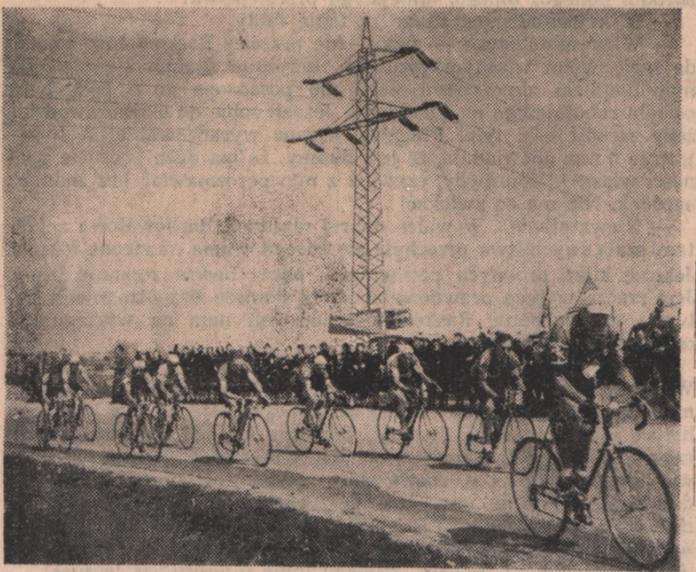
## Na trasie Wrocław — Goerlitz

Na zdjęciu: Trefflich (NRD) prowadzi grupę kolarzy na szosie za Legnicą. Foto — CAF

leader wyścigu Stablewski i pilnujący go jak cień Verschuren. W trzeciej grupie, która znajduje się około 2 min. za drugą, jadą Polacy: Klubiński i Królak. Jarzabek i Hadasik na skutek defektów jadą nieco w tyle.

Mimo padającego deszczu tempo wyścigu dochodzi do 40 km na godz. Kolarze zbliżają się do Lipska, który zgo

(Ciąg dalszy na str. 2)



## Ogniska muzyczne nową formą oświaty



Na zdjęciu: Ognisko Muzyczne Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego w W-wie, Uczeń szkoły TPD Nr. 9 — 11 letni L. Dobrzyński i wykładowca E. Dyrzbański. CAF — fot. Nowosielski.

## Szkoli się aktywnie Rad Narodowych

W ośrodku szkoleniowym Prezydium Rady Ministrów w Józefowie k. Warszawy odbyła się w tych dniach uroczystość otwarcia 2-miesięcznego kursu dla członków przydziałów Powiatowych Rad Narodowych. W uroczystości wziął udział szef kancelarii Rady Państwa min. Marian Rybicki.

Głównym celem szkolenia jest podniesienie na wyższy poziom działalności aktywów terenowych Rad Narodowych oraz jak najszersze zacięgnięcie ich współpracy z ludnością.

## Radio w ZSRR służy sprawie postępu i pokoju

Naród radziecki obchodził uroczystość 7 bm. dzień radia. Święto to obchodzone jest co roku w myśl uchwały rządu radzieckiego i ma na celu popularyzowanie osiągnięć radzieckiej nauki i techniki radiowej oraz rozwijanie amatorskiego radiowego wśród najszerszych rzesz ludności radzieckiej.

Dziennik „Pravda” stwierdza w artykule wstępnym, że radio odgrywa doniosłą rolę w życiu narodu radzieckiego.

Związek Radziecki — pisał dziennik — zajmuje pierwsze miejsce na świecie pod względem poziomu rozwoju radiotechniki. Z roku na rok rozwijają się prace nad radiofonizacją kraju w szczególności nad radiofonizacją wsi. W ZSRR audycje radiowe nadawane są w językach wszystkich narodów kraju radzieckiego. Radio radzieckie służy sprawie postępu i pokoju, sprawie podniesienia kultury narodu i jego uświadczenia politycznego.

## „Twierdzą alpejską” budują Amerykanie w Austrii

Dziennik „Oesterreichische Volkstimme” podaje, że ostatnio odbyła się w Salzburgu narada przedstawicieli 38 największych firm budowlanych, na której omawiano sprawę budowy wielkiej ilości obiektów wojskowych w zachodniej części Austrii. Obiekty te tworzyć będą tzw. „twierdzą alpejską”.

Dziennik „Oesterreichische Volkstimme” podkreśla, że budowa na terytorium Austrii tej amerykańskiej „twierdzy” finansowana jest przez rząd austriacki.

## 150 wagonów dziennie materiałów budowlanych nadmuchodzi z ZSRR do budowy Pałacu Kultury i Nauki

Na terenie przyszłego, centralnego placu stolicy, na którym wzniesiony zostanie Pałac Kultury i Nauki, w dalszym ciągu trwają prace odgruzowawcze. Równocześnie na samym placu budowy Pałacu radziecy budowniczowie prowadzą już roboty ziemne. Do chwili obecnej wybudowali oni dwa dojazdy od poziomu terenu do projektowanej głębokości wykopu skąd samochody wywozić będą ziemię.

W ostatnich dniach nadchodzą do stolicy z ZSRR zwiększone transporty maszyn, urządzeń i materiałów budowlanych. Dziennie wyładowywanych jest od 130 do 150 wagonów.

## Bogaty dorobek postępowej myśli w Polsce ilustrują wystawy z okazji „Dni Oświaty Książki i Prasy”

W całym kraju odbywają się liczne imprezy „Dni Oświaty, Książki i Prasy”. Wielkim powodzeniem cieszą się różnego rodzaju wystawy i kiermasze książek. W Warszawie na centralnym kiermaszu książki w Al. Stalina żywe zainteresowanie wśród społeczeństwa budzi stoisko Polskiego Radia z wysołą malowaną masztu antenowego. Specjalna plensza satyryczna do maskuje fałszywe i ohydne oblicze radiofonii krajów imperialistycznych z „Głosem Ameryki” na czele.

W całym kraju zorganizowano z okazji „Dni Oświaty, Książki i Prasy” liczne wystawy.

W Bibliotece Miejskiej w Warszawie urządzone wystawy poświęcone życiu, walce i pracy Prezydenta RP Bolesława Bieruta. Oprócz dokumentów, mówiących o niestrudzonej walce Bolesława Bieruta o Polskę sprawiedliwości społecznej, zgrupowanie tu m. in. liczne wydawnictwa książkowe i broszurowe. Autorem jest Bolesław Bieniuk. W Muzeum Narodowym czynna jest wystawa p. n. „Wiek Oświecenia w Polsce”.

W Krakowie w bibliotece Polskiej Akademii Nauk otwarto wystawę p. n. „Pionierzy polskiej myśli postępowej w XVIII w.”. Wystawa obejmuje autografy i druki St. Konarskiego, Ignacego Krasieckiego, Staszica, Kołłątaja i innych luminarzy Wiek Oświecenia.

## Kanał Wołga — Don oddany do użytku

Prasa radziecka podaje, że pierwsza wielka budowa komunizmu w ZSRR — kanał Wołga — Don, którego budowa dobiega końca, zostaje stopniowo oddawany do użytku. W obecności wielotyśmych tłumów uruchomiono pierwszy 20-kilometrowy odcinek tego szlaku wodnego przy słuźie nr 13 od strony Donu. Na pierwszym odcinku kanału wołżańsko-donskiego rozpoczęła się już żegluga. Wkrótce oddane zostaną do użytku następne odcinki tej wielkiej magistrały wodnej. Kanał Wołga — Don połączy w jednolity system komunikacyjno-transportowy 5 mórz europejskiej części ZSRR.

Uczni rodzice ustalili, że w nowych gigantycznych elektrowniach wodnych na Wołdze, Dnieprze i Amudarii użyte będą turbiny wodne o mocy przeszło 100.000 kw. Średnica wirnika wyniesie przeszło 9 m. Turbin tego typu nie produkowane dotychczas na świecie.

## Polska na Targach w Paryżu

W dniach od 17 maja do 2 czerwca rb. odbędą się w Paryżu doroczne międzynarodowe targi, w których udział weźmie również Polska.

W pawilonie polskim znajdują się ekspozycje wielu artykułów eksportowych jak węgiel, obrabiarki, artykuły chemiczne, wyroby przemysłu artystyczno-ludowego, szkło, porcelana, wyroby drzewne, włókiennicze i inne.

Fonadzio na targach w Paryżu reprezentowane będą „Dom Książki” i „Ruch”, które wystawią książki i czasopisma polskie.

## Bezczelne żądanie b. admirała Hitlera

Jak wynika z doniesień prasy zachodnio-niemieckiej, przewodniczący faszystowskiej organizacji „Związek żołnierzy niemieckich” w Trizonii, admirał w stanie spoczynku G. Hansen wystosował do Adenauera pismo, w którym domaga się zwolnienia wszystkich zbrodniarzy wojennych przez ogłoszenie powszechnej amnestii.



## W Wyścig POKOJU

Polak z Francji Kuźnicki pierwszy w Lipsku

## 1 sekundzie zawdzięcza Vesely (CSR) koszulkę lidera Wyścigu

Niezwykle gorąco zegnała ludność Berlina uczestników wyścigu „Trybuny Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudego Prava”. Poszczególne fragmenty przemówienia wicepremiera Ulbrichta, który życzył kolarzom dalszych sukcesów, przyjmowane były przez niezliczone tłumy ludności wszystkich sektorów Berlina entuzjastycznymi oklaskami.

Po ostrym starcie do VII etapu na trasie Berlin — Lipsk długości 205 km prowadzenie obejmuje Klubiński. Po godzinie, gdy tempo wyścigu dochodzi do 41 km kolarze są już rozbici na 3 grupy. W tyle pozostają Wrzesiński, który ma defekt, a ponadto 2 Czechosłowaków Knezourek i Svoboda, Gaede (NRD) i Garnier (Francja), który trzyma kierownicę roweru jedną ręką, gdyż po wczorajszym upadku, drugą ma obandażowaną. Mimo kontuzji ambitny ten kolarz nie rezygnuje z uczestnictwa w Wyścigu Pokoju i jedzie dalej.

Niezwykle serdecznie przyjęła kolarzy ludność Babelsbergu. Pierwszy lotny finisz wygrywa we wspaniałej formie De Groot (Holandia).

Tymczasem walka się zaostrza. Odrywa się coraz bardziej od przodu stawa 14 kolarzy, wśród których znajduje się 3 Anglików, 2 Bułgarów, 2 Duńczyków, 2 Czechosłowaków, Holender, przedstawiciel Polonii Francuskiej, Austriak Deutsch, Niemiec i Polak Wólcik. Grupa ta na 80 km. przed Lipskiem ma około 4 min. przewagi nad następną złożoną z 6 kolarzy, w której jadą:

## Z ogromnym entuzjazmem naród radziecki subskrybuje nową pożyczkę

W atmosferze ogromnego entuzjazmu i dużej aktywności politycznej przebiega we wszystkich republikach Związku Radzieckiego subskrypcja państwowej pożyczki rozwoju gospodarki narodowej ZSRR. We wszystkich miastach, kościołach, siołach odbywają się wiecje, ma sówki i zebrań, na których masy pracujące ZSRR wypowiadają się z uznaniem i aprobatą o nowej pożyczce.

Przemawiając na zebraniu robotników zakładów budowy obrabiarek „Krasnyj Proletarij” inż. Wiktor Romanow powiedział:

„Zdajemy sobie sprawę na jakie cele przeznaczane są pożyczki w naszym kraju. Na każdym kroku od czuwamy, że życie staje się coraz bardziej radosne i dostatnie. Z oszczędności naszych, które pożyczka

my państwu powstają gigantyczne elektrownie wodne, najpiękniejsze na świecie metro, wspaniałe wieżowce, prace kultury, nowe zakłady przemysłowe.”

Wielki wiec odbył się w Akademii Nauk ZSRR, na który przybył prezes Akademii Nauk — Aleksander Nieśmiejajew, który podkreślił, że pożyczki państwowe pomagają narodowi radzieckiemu w realizowaniu gigantycznego programu pokojowego budownictwa i umożliwiają jeszcze szersze rozwinięcie działalności naukowo-badawczej i kulturalnej.

## W 54 rocznicę urodzin Paula Robesona

Z okazji przypadającej w dniu 8 bm. 54 rocznicy urodzin Paula Robesona, Polski Komitet Obróńców Pokoju wysłał do wielkiego artysty, niezłomnego bojownika o sprawę pokoju depeszę następującej treści:

„Polski Komitet Obróńców Pokoju w imieniu milionów bojowników o pokój, przesyła Wam, wielkiemu i ofiarnemu bojownikowi o pokój i wolność, szlachetnemu przedstawicielowi ludu amerykańskiego swe gorące, z głębi serca płynące życzenia w 54 rocznicę Waszych urodzin.

Zyczymy Wam wiele lat życia i zdrowia dla dalszej owocnej pracy w obronie wielkiej idei pokoju i braterstwa narodów.”

Depesze z życzeniami do Paula Robesona wysłali również: Stowarzyszenie Polskich Artystów Teatru i Filmu, prof. Leopold Infeld oraz przewodniczący Zw. Literatów Polskich — Leon Kruczkowski.

## STAN POGODY

Rano lokalne mgły, w ciągu dnia początkowo zachmurzenie na ogół duże i miejscami nie wielkie opady, w godzinach późniejszych większe przejaśnienia. Temperatura od 15 st. na północy do 22 na południu kraju.

## Sport

### PIŁKARZE POLSCY WYJECHALI DO NRD

Z Warszawy do Chemnitz wyjechała reprezentacja piłkarskich ośrodków treningowych.

W skład reprezentacji wchodzi: Szczurzyński, Szynkowiak, Bartyla, Kaszuba, Banisz, Sobkowiak, Bieniek, Mamoń, Wiczorek J., Sasiadek, Jankowski, Breiter, Olejnik i Rajtar.

Polacy rozegrają przed zakończeniem VIII etapu wyścigu pokoju spotkanie piłkarskie z jedną z czołowych drużyn NRD.

# Nowy system skupu mleka w interesie ludności miast i chłopów — poważną zachętą do rozwinięcia hodowli

Rząd Ludowy wprowadził nowy system skupu mleka od rolników, oparty na obowiązkowych dostawach oraz nader korzystnych warunkach dla skupu poza tymi dostawami. System ten przynosi korzyści zarówno dla mieszkańców wsi i miast.

Uchwalenie dekretu o obowiązkowych dostawach ma na celu zapewnić niezbędne i systematyczne go zaopatrywanie ludności pracującej miast i wsi w mleko.

Dotychczasowe nierównomierne zaopatrywanie ludności w mleko wynikało wskutek niedostatecznej sieci zlewni, braku poczucia obowiązku społecznego i ociągania się ze sprzedażą mleka niektórych rolników oraz z powodu szerołko rozwiniętego pośrednictwa spekulantów w handlu mlekiem.

Na tę sytuację nie mogło Państwo Ludowe patrzeć obojętnie. Tym bardziej musiało zająć się tą sprawą, gdyż — jak powszechnie wiadomo — mleko i masło stanowią podstawowe artykuły żywnościowe niezbędne dla normalnego odżywiania się czło-wieka.

System obowiązkowych dostaw mleka tworzy duży bodziec do zwiększenia hodowli, jest więc korzystny dla rolników. Na czym polegają te korzyści?

Po pierwsze — wprowadzając obowiązkowe dostawy, Państwo Ludowe przynosi poważne kwoty na rozwój sieci zlewni tak, że obecnie ona niemal 90 proc. gromad. Niemal każde gospodarstwo będzie więc mogło dostarczać mleko do punktu skupu we własnej wsi bądź we wsi sąsiedzkiej.

Nowy system skupu mleka jest jednakowy dla wszystkich rolników, a więc sprawiedliwy. Znosi on bowiem nierównomierność w wykonaniu dostaw mleka Państwu.

Nowy system przewidujący powszechny obowiązek dostaw musi do sprzedaży mleka tych rolników, którzy się ociągali ze sprzedażą Państwu. Mleko, jakim dysponuje chłop po wykonaniu obowiązkowych dostaw, może sprzedać po wyższej cenie zlewni lub swobodnie na rynku. Małe gospodarstwa do 2-ch hektarów na starych ziemiach, a do 3-ch ha na ziemiach zachodnich nie posiadające krów, będą zwolnione w roku bież. od dostaw mleka z tym, że powinni się zaopatrzyć w krowy, na co Państwo przewiduje pomoc kredytu.

Podkreślając powyższe, można śmiało powiedzieć, że dekret o obowiązkowych dostawach mleka, wprowadzając korzystne warunki ekonomiczne dla produkcji mleka, stwarza dodatkowy bodziec dla wzmo-

6-ej klasy, to obniżka w dostawach z gospodarstwa na tych gruntach może wynieść 20 proc.)

Celem zapewnienia należytego odżywienia dzieci chłopskich, dekret przewiduje poważne obniżki dla tych rolników którzy mają liczne rodziny. Posiadacze gospodarstw do 5-ciu hektarów, a na Ziemiach Zachodnich do 6-ciu hektarów korzystają mogą z obniżki dostaw:

- 1) o 20 proc. jeżeli posiadają 3 dzieci poniżej 14-tu lat;
- 2) o 35 proc. jeżeli posiadają 4 dzieci poniżej 14-tu lat;
- 3) o 50 proc. jeżeli posiadają 5 dzieci poniżej 14-tu lat.

Troska Państwa o powiększenie produkcji hodowlanej, pomoc jaką Państwo w tej dziedzinie udziela, winny zapewnić, że przy właściwym i należytym wykonaniu postanowień wspomnianego dekretu, usprawni się zaopatrzenie miasta w mleko i jego przetwory, a równocześnie pozwoli to na pomnożenie dochodów wsi ze zwiększonej produkcji mleka — tej tak ważnej gałęzi gospodarki rolnej.

## V Wyścig Pokoju

(Dokończenie ze str. 1)

tował uczestnikom wyścigu gorące przyjęcie.

Na stadionie rozpoczyna się ostry finisz z którego wychodzi zwycięsko Kuźnicki (Polonia Francuska) — 5:29:42. Drugim jest Dimow (Bułgaria), 3) Kirchoff (NRD), 4) Deutsch (Austria), 5) La Grouw (Holandia), 6) Jonet (Francja), 7) Nesl (CSR), 8) Roepke (Dania), 9) Steel (Anglia), 10) Wood (Anglia), 11) Kolew (Bułgaria), 12) Jowett (Anglia), 13) Wójcik (Polska), 14) Vesely (CSR).

Gdy zwycięzca wyścigu Polak z Franciszki Kuźnicki z wiankami kwiatów w ręku przejeżdża honorową rundę wokół stadionu, blisko 50 tysięczna rzesza widzów przyjmuje go niezwykle gorąco. Zrywają się okrzyki na cześć Polski Ludowej.

Drużynowo VII etap wygrała Anglia. Tempo wyścigu wynosiło przeciętnie ok. 38 km na godzinę.

### WYNIKI TECHNICZNE

VII etapu Berlin — Lipsk (205 km)

Wyniki indywidualne: 1) Kuźnicki (Polonia Francuska) 5:29:42, 2) Dimow (Bułgaria) 5:30:43, 3) Kirchoff (NRD) 5:30:44, 4) Deutsch (Austria) 5:30:45, 5) La Grouw (Holandia) 5:30:46, 6) Jonet (Francja) 5:30:47, 7) Nesl (CSR) 5:30:47, 8) Roepke (Dania) 5:30:48, 9) Steel (Anglia) 5:30:49, 10) Wood (Anglia) 5:30:49.

Polacy zajęli następujące miejsca: 13) Wójcik 5:30:52, 18) Klubiński 5:39:20, 29) Królak 5:43:37, 31) Hadasik 5:46:11, 33) Jarzabek 5:46:13, 50) Wrzesiński 5:59:35.

Dotychczasowy lider wyścigu Stablewski (Polonia Francuska) zajął 19 miejsce w czasie 5:39:21, tracąc koszulkę lidera do Veselego (CSR).

Klasyfikacja drużynowa VII etapu: 1) Anglia 16:32:29, 2) Bułgaria 16:40:37, 3) CSR 16:41:20, 4) Polska 16:53:49, 5) NRD 16:54:55, 6) Holandia 16:57:35, 7) Belgia 17:09:27, 8) Rumunia 17:15:51, 9) Dania 17:29:59, 10) Francja 17:42:49.

Klasyfikacja indywidualna po siedmiu etapach: 1) Vesely (CSR) 32:25:49, 2) Stablewski (Polonia Francuska) 32:25:50, 3) Verschueren (Belgia) 32:28:44, 4) Deutsch (Austria) 32:29:42, 5) De Groot (Holandia) 32:30:00, 6) Steel (Anglia) 32:31:51, 7) Dimow (Bułgaria) 32:33:05, 8) Wood (Anglia) 32:37:41, 9) Jowett (Anglia) 32:40:53, 10) Schur (NRD) 32:42:44. Polacy zajmują następujące miejsca: 13) Wójcik 32:45:40, 18) Klubiński 32:50:07, 24) Hadasik 33:00:54, 25) Królak 33:06:42, 41) Wrzesiński 33:29:00, 53) Jarzabek 34:00:01.

Klasyfikacja drużynowa po siedmiu etapach: 1) Anglia 97:35:54, 2) NRD 97:52:31, 3) CSR 97:52:44, 4) Holandia 98:01:01, 5) Bułgaria 98:01:35, 6) Polska 98:17:17, 7) Belgia 98:24:01, 8) Rumunia 99:30:39, 9) Dania 9:51:38, 10) Włochy 100:06:06.

Na siódmym etapie zdekompletowana została drużyna Polonii Francuskiej.

Chcesz w czerwcu

punktualnie i regularnie

otrzymywać „IKP“?

PAMIĘTAJ

aby w porę

opłacić prenu-

meratę!

Przyjmują ją

WSZYSCY

listonosze

i WSZYSTKIE

Agencje Pocztowe

do dnia 15

maja



## LIKSTANOW Zielony KAMIEŃ

(117)

— Moja wyprawa dała jeszcze jeden rezultat, nie rewelacyjny co prawda, niemniej jednak ciekawy: chodzi tu mianowicie o potwierdzenie faktu, że Raskowałow sam nadał telegram wzywający go do Gornozawodzka.

— Ależ to nadzwyczajne! — zawołał major. Parajew wyjął ze swojej teczki kilka czystych kartek żółtawego, krótkowanego papieru i położył je przed majorem.

— Poznacie, Sergiuszu Jefremowiczu? — zapytał.

Zamiast odpowiedzieć, Sergiusz Jefremowicz wyjął z szuflady biurka oryginał i położył go obok czystych kartek.

— Papier niewątpliwie jednakowy! — zdziwił się. — Gdzieście go wytrzasnęli?

— Z notesu Raskowałowa. Nie chcę się chwalić, ale pamięć wro-kową mam doskonałą. Wczoraj od pierwszego spojrzenia zapamiętałem, na jakim papierze napisany był telegram, który mi pokazaliście. Gdy wszedłem do ziemianki, z miejsca zainteresowałem się tym notese — leżał na stoliku Raskowałowa — i wziąłem próbkę papieru.

— Bardzo mądrze! — pochwalił major przypatrując się swojemu rozmówcy niemal z zachwytem; po chwili zapytał z tajemniczą miną:

— I nikt nie zauważył, że weszliście do ziemianki i robiliście, co się wam żywnie podoba?

— Nikt nie mógł zauważyć! Poszedłem do ziemianki natychmiast po przyjeździe do kopalni i przez pięć minut byłem zupełnie sam. Dopiero po upływie tego czasu do ziemianki wszedł jeden z pracowników.

— Samotnosow nie zamyka ziemianki? Nie sądziłem, że jest aż tak lekkomyślny!

— Zdaje się, iż liczy na to, że znajduje się zawsze w pobliżu i widzi, kto wchodzi do ziemianki. Zresztą, należy przyznać, że dokumenty trzyma w podręcznej żelaznej kasie.

— Tak — tak...

— W ogóle, uważam za swój obowiązek oświadczyć wam, że na Przekłętej czujność nie została należycie wzmocniona. Opowiadałem już wam, jak ustosunkowałem się Samotnosow do słów wartowników, którzy zawsze widzieli Raskowałowa na miejscu późniejszych wypadków. Wyśmiał ich po prostu, twierdząc, że wszystkie oskarżenia opierają się jedynie na „zewnątrznym wyglądzie”.

— Tak — tak! — powtórzył Sergiusz Jefremowicz. — Wszystko

jest jasne, najzupełniej jasne. Mam oczywiście na myśli telegram.

Jak sądzić, towarzyszu Parajew?

— Zgadza się z wami. Sprawa nie wymaga dodatkowych komentarzy.

— Jeszcze tylko jedno pytanie: czy nikt nie zauważył, że wyrwaliście kartki z notesu?

— Nie, przypuszczam, że nikt nie zauważył — uśmiechnął się Parajew. — To był niemal nowy notes. Stary notes leżał obok — wszystkie kartki były wyrwane.

— To bardzo, bardzo ciekawe, serdecznie wam dziękuję! Trzeba przyznać, że robota jest sztyła grubymi nićmi! — oburzył się Sergiusz Jefremowicz. — Raskowałow używa do celów przestępczych kartek papieru ze swojego notesu, a jednocześnie pozostawia notes na stole. Sprzedaje przez pośredników almaryny artystom i tak się jakoś składa, iż wszyscy wiedzieli, że kamienie sprzedaje inżynier z Nowokamienska. Najwyraźniej w świecie uważa nas za małe dzieci i prowokuje do wyciągnięcia fałszywych, głupich wniosków. A to ci łobuz!

— Raportowałem już wam, Sergiuszu Jefremowiczu, na czym, moim zdaniem, polega istota tego aż nazbyt wyraźnego „chałupnictwa” — znacząco przypomniał Parajew.

— Macie na myśli alibi uzyskane przez popełnienie w chwili zbrodni jakiegos innego, mniejszego przestępstwa?

— W kryminalistyce znane są takie fakty.

— W kryminalistyce — zgoda! Ale przecież Raskowałow doszedł do tego swoim własnym rozumem, umyślnie zahał się nielegalnym handlem almarynami, żeby nie posądzono go o podpalenie osiedla robotniczego na Przekłętej. Jeździł sobie do Gornozawodzka, żeby zarobić — i tyle! Plugawe, nędzne wyrachowanie! A ludzie jeszcze o nim opowiadają, że jest dumny, że ma duże poczucie godności własnej. Doprawdy, czas już z nim porozmawiać bez żadnych ogpódek. Nie ma co zwlekać!

— Niewątpliwie... W walce dobrej reputacji Raskowałowa z faktami szala zwycięstwa przechyla się zdecydowanie na stronę faktów. Jeszcze kilka drobnych pociągnięć i obraz będzie zupełnie jasny. Jest rzeczą wysoce prawdopodobną, że dopiero bezpośrednie śledztwo i przesłuchanie Raskowałowa pozwoli nam na wyciągnięcie ostatecznych wniosków.

— Tak, nadszedł czas! — powiedział Igoszyn i westchnął. — Wszystko jest w ogólnym zarysach jasne. Potem wytłumaczę wam, na czym polega prawdziwa jasność. Nowych osiągnięć w kryminalistyce nie przewiduję, niemniej dowiedzie się ode mnie ciekawych rzeczy. Czy pokazywałem wam ten nieszczęsny telegram?... Nic was nie uderzyło? Czy znacie starą rosyjską ortografię?... Nie! Nic dziwnego, w szkole uczuliście się według nowej. To zresztą nie ma żadnego znaczenia... Listy anonimowe, oskarżające ojca Raskowałowa, macie przy sobie? Zostawcie mi te elaboraty „dobrze poinformowanego” i innych. Pasjami lubię interesującą lekturę!

# W święto narodowe Niemieckiej Republiki Demokratycznej Nowe Niemcy

Śiedem lat temu, 8 maja 1945 r. nastąpił w dziejach narodu niemieckiego historyczny przełom o olbrzymiej doniosłości, zarówno dla samych Niemców, jak i dla całego świata. Dzięki potężnej orężu radzieckiego zlamana została i rozbita w proch maszyna wojenna i państwowa Niemiec imperialistycznych — hitlerowskiej Trzeciej Rzeszy, i otwarte zostały szerokie perspektywy dla przeobrażeń, głęboko sięgających w strukturę polityczno-ekonomiczną tego kraju. Niewątpliwie gdyby nie imperialistyczna polityka mocarstw zachodnich ze Stamtami Zjednoczonymi na czele, gwałcąc uchwały poczdamskie i zmierzająca do ucięcia Niemiec Zachodnich, jako narzędnia w swych agresywnych planach, doniosłe rezultaty zwycięstwa nad hitleryzmem mogłyby objąć całe Niemcy, tak jak widzimy to w NRD.

To, iż właśnie żołnierz radziecki do końca dzieła likwidacji faszystowskich rządów, które drogą terroru politycznego i otumaniania narodu niemieckiego wprzęgały coraz silniej Niemcy w jarzmo monopolistyczno-obszarnicze, to, iż władze radzieckie objęły zarząd okupacyjny nad powiżną częścią terytorium Niemiec, tworząc grunt dla rozwinięcia pełnej inicjatywy przez niemieckie siły demokratyczne, to wreszcie, że dzięki konsekwentnej i dalekowzrocznej polityce Związku Radzieckiego powstała Niemiecka Republika Demokratyczna, promieniująca swym wpływem na całe Niemcy — wszystkie te fakty zadecydowały o przemianach, jakich jesteśmy świadkami w Niemczech wschodnich oraz wśród dużego odłamu społeczeństwa zachodnio-niemieckiego. U podstaw tych osiągnięć leży wszechstronna ocena procesów zachodzących w Niemczech od czasów Bismarcka.

Wykorzenienie imperializmu niemieckiego i niedopuszczenie do jego odrodzenia wiąże się ściśle z likwidacją kapitału monopolistycznego i junkierskiego. Zarówno w Niemczech cesarskich, jak republiki weimarskiej i Niemczech hitlerowskich, władzę dzierżyli wielcy kapitaliści, właściciele karteli, trustów i koncernów, po wiązani niezliczonymi nićmi z jednej strony z obszarnikami, z drugiej z imperializmem światowym, zwłaszcza z kapitałem monopolistycznym USA. Junkierstwo, mimo stałego wzrostu przewagi kapitału monopolistycznego, do samego końca Trzeciej Rzeszy zachowało niezwykle ważne pozycje, zarówno w gospodarce, skupiając w swych rękach olbrzymie latyfundia jak i w administracji, a zwłaszcza w armii, gdzie stanowiło trzon korpusu oficerskiego. Z jego krzyżackiej zachłanności, żądy podboju i panowania wywodzą się mentalność kół rządzących Niemiec cesarskich, weimarskich i hitlerowskich, wywodzą się wszystkie reakcyjne, militarystyczne, odwetowe i szowinistyczne kierunki i dążenia, wywodzą się jał, którym od dziesięcioleci lat zatrutowano dusze narodu niemieckiego. Te ponure tradycje junkierstwa pruskiego przejęli monopolisci niemieccy i wzbogacili swą drapieżnością i niepojętą żądzą nieograniczonego wycisku i panowania ekonomicznego.

Nie jest przypadkiem szybkie odrzucenie się militarystyki i powrót do wpływu hitlerowskich potentatów przemysłowych w Niemczech za chodnich, tak jak nie był przypadkiem gwałtowny wzrost potencjału przemysłowego, a zwłaszcza wojennego Niemiec w latach poprzedzających dobiegające Hitlera do władzy. — Łączne powiązania między narodowe i szeroka pomoc, udzielana przez światowy kapitał monopolistyczny z amerykańskim na czele, kapitalistom niemieckim, nie jest dla nikogo tajemnicą. Nie jest też tajemnicą, iż powiązania te istniały również podczas ostatniej wojny, choć imperialiści amerykańsko-brytyjscy usiłowali ukryć to przed swymi narodami. Nie też dziwnego, że ludobójcze wyczyny agresorów USA w Korei, tak bardzo przypominające masowe morderstwa hitlerowskie w Europie. Deptanie uchwał poczdamskich, re-militaryzacja Niemiec zachodnich i rola, jaką w montowaniu „armii atlantyckiej” odgrywają generalowie hitlerowscy, rodmuchowanie hecy rewizjonistycznej, wznosząca bezczelność i agresywność kół neohitlerowskich, przy równoczesnym wroście faszystowskiej polityki i militarystyki USA — oto przejawy działania tych samych sił, że imperializm światowy, przygotowujących agresję przeciw ZSRR i krajom demokracji ludowej.

Jalciż jaskrawy kontrast z tym ponurym obrazem stanowi sytuacja w Niemieckiej Republice Demokratycznej, gdzie z każdym dniem coraz bardziej świadomy swej roli i zadań naród niemiecki buduje pokojowe, szczęśliwe jutro swego kraju.

Na jakich podstawach oparty się ma ten czynnik tej przemiany? W

operacji o właściwe wnioski z dotychczasowej historii Niemiec, uchwały poczdamskie wyraźnie stwierdzały, iż „w przeciagu możliwie najkrótszego okresu czasu niemiecka gospodarka narodowa powinna być zdecentralizowana, aby istniejąca nadmierna koncentracja siły gospodarczej, wyrażająca się w kartelach, syndykatach, trustach i innych uległa likwidacji”. Równocześnie konieczne było dokonanie wielkiej pracy przebudowy psychicznej narodu



Prezydent Wilhelm Pieck

niemieckiego, usunięcia pozostałości tróciżn, sączonych w jego dusze przez wiele dziesięcioleci. Trzeba było wytepić wpływy organizacji i ideologii hitlerowskich oraz ducha pruskiego we wszystkich dziedzinach życia — słowem dokonać wielkiego dzieła demokracji Niemiec. Ten niewątpliwie długotrwały proces wiąże się ściśle z usktywnieniem i zjednoczeniem sił demokratycznych, ze stałym wzrostem ich oddziaływania na szerokie masy, a zwłaszcza młodzież. Realizując konsekwentnie uchwały poczdamskie administracja radziecka przystąpiła też od samego początku do działania w tych dwóch kierunkach: usunięcia korzeni faszystu i agresji oraz usktywnienia sił demokratycznych i wciągnięcia ich do realizacji tych zadań. Reforma rolina, a następnie głosowanie ludowe w Saksonii w czerwcu 1946 r., zakończone wspólnym zwycięstwem sił demokratycznych oraz uchwały organów przedstawicielstwa ludowego w innych krajach wschodnich Niemiec w sprawie znacjonalizowania przedsiębiorstw, należących dawniej do trustów i zbrodniarzy wojennych a obłożonych sekwestrem przez władze radzieckie — pożyły kores istnieniu monopolu i junkierstwa w Niemczech wschodnich. —

Pierwszy podstawowy krok do budowy pokojowych i demokratycznych Niemiec, zmieniający strukturę klasową kraju, został dokonany.

Zjednoczenie ruchu robotniczego i utworzenia Socjalistycznej Partii Jedności (SED) stało się dalszym niezwykle doniosłym czynnikiem dla przyspieszenia tego procesu. Również na odcinku młodzieżowym trwa nieustanna ofensywa. Radykalna reforma demokratyczna szkolnictwa, rozwój ruchu młodzieżowego i powstanie Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej (FDJ), oto inne czynniki przyspieszające przebudowę psychiz na kraju.

Dzień 7 października 1949 r., dzień utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej, przeszedł do historii narodu niemieckiego i całej Europy jako dzień przełomowy. Jak stwierdził Generalissimus Stalin w historycznej depeszy do Wilhelma Piecka i Otto Grotewohla: „Utworzenie pokojowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest punktem zwrotnym w dziejach Europy. Nie ulega wątpliwości, że istnienie pokojowych, demokratycznych Niemiec, obok istnienia pokojowego Związku Radzieckiego, wyklucza możliwość nowych wojen w Europie, kładzie kres przelewowi krwi w Europie i uniemożliwia ujarzmienie krajów europejskich przez imperialistów świata”.

Nowe demokratyczne Niemcy to Niemcy pokojowego budownictwa, Niemcy pragnące szczerze przyjaźni z narodem polskim i czeskim, Niemcy widzące w granicy na Odrze i Ny sie granicę pokoju. To Niemcy, które odrzucają przez bałast upiornej przeszłości i chcą wspólnie z innymi narodami budować w pokoju swoją szczęśliwą przyszłość. Droga od 8 maja 1945 r., jaką przebyły Niemcy wschodnie, nie była drogą łatwą. — Wiele też jeszcze wysiłku i pracy trzeba będzie włożyć, aby osiągnąć pełne zwycięstwo. W walce o zjednoczone demokratyczne Niemcy, w walce o pokój i jedność narodu, w walce przeciw hitleryzacji Niemiec zachodnich i zmianianiu ich w zarzewie nowej agresji — krzepną siły demokratyczne Niemiec.

Sprawa jedności i demokracji Niemiec to sprawa zasadniczej wagi, nie tylko dla samych Niemców, lecz dla pokoju światowego. Dlatego też walka niemieckich sił demokratycznych o zawarcie — zgodnie z propozycjami Rządu ZSRR — traktatu tu pokojowego, o zjednoczone, demokratyczne, pokojowe Niemcy, spotyka się z gorącym poparciem całego obozu pokoju, spotyka się z poparciem wszystkich ludzi na całym świecie, pragnących szczerze, aby już nigdy więcej nie powtórzyły się upiorne dni wojny.

# Uniwersał Polaniecki

Krzywdą społeczną, jakiej doznawali w Polsce od kilku wieków chłop, znalazła swych rzeczników dopiero po pierwszym rozbiore. Światlejsi Polacy doszli do przekonania, że jedną z najważniejszych przyczyn tej słabości było pozbawienie najliczniejszej klasy społecznej tj. chłopów praw obywatelskich.

Naprawienie tej krzywdy stało się sprawą nagłą, jeśli Polska nie miała ulec dalszemu rozbirowi. Znaleźli się ludzie, a przede wszystkim wymienić tu należy dwu pisarzy politycznych XVIII wieku, którzy kwestię chłopską postawili b. silnie i których głos uważano za ustawodawstwo Sejmu Czteroletniego i redakcji Konstytucji Trzecimajowej.

Obróncami doli pokrzywdzonych chłopów byli Stanisław Staszic i Hugo Kołłątaj. W „Uwagach nad życiem Jana Zamojskiego” oraz „Przestrogach dla Polski” opisywał Staszic, w jak przykrych warunkach i poniżeniu żyje chłop w Polsce i w pełnych oskarżenia słowach zwracał się do kierujących losami kraju z wezwaniem, aby usunęli krzywdy, jakie dotąd prawa krajowe wyrządzały chłopom. A Kołłątaj w przedmowie do deputacji mającej ułożyć postanowienia konstytucyjne tak się zwraca: „Nie może się nazwać ten naród swobodnym, gdzie CZŁOWIEK jest nieszczęśliwym, nie może być ten kraj wolnym, gdzie CZŁOWIEK jest niewolnikiem...”

Mimo, że obaj starali się oddziaływać na rozum (wykazując, jakie korzyści osiągną właściciele majątków, jeśli chłop zostanie wyzwolony), jak również i na uczucie (odwołując się do względów humanitarnych i religijnych każdego), zdawali sobie obaj reformatorzy sprawę, że nie będzie można przełamać poglądów, jakie w szlachcie zakorzeniły się od wieków w sprawie poddaństwa. Należało zrobić na razie początek, aby w miarę wychowania młodzieży szlacheckiej w duchu postępowych idei jak i oświecenia mas chłopskich, dotąd całkowicie ciemnych — przygotować grunt pod dalsze reformy. Podobne myśli wypowiedział w sprawie polskiej duchowy ojciec francuskiej rewolucji Rousseau, toteż nie dziw, że blade wypadł czwarty artykuł omówienia „Prawa o miastach i mieszczanach”.

Reformy te, podjęte celem zabezpieczenia się przed groźbą interwencji ze strony sąsiadów nie ochroniły kraju od nowego, jeszcze bardziej dotkliwych rozbiorów.

Częstość wyjaśnienie powodów nowej klęski znajdujemy we wstępie Uniwersału, wydanego w dniu 7 maja 1794 pod Pałacem przez Naczelnika Sił Zbrojnych — Tadeusza Kościuszkę, który podjął się przewożenia insurekcji. Ten ostatni zryw przed końcówką zagładą Polski miał ratować honor narodu ożywionego duchem niepodległości. „Nigdyby Polakom broni ich nieprzyjaciół straszyć nie była — głosili słowa Uniwersału — gdyby sami pomiędzy sobą zgodni znali swe siły i całej tej sytuacji umieli... Naprzeciw kupie stworzonych już niewolników postawmy

## MASĘ POTĘŻNĄ SWOBODNYCH MIESZKAŃCÓW, którzy o własne szczęście walcząc, nie mogą chybić zwycięstwa...”

A zatem znowu w obliczu niebezpieczeństwa kraju, staje się aktualna sprawa wciągnięcia mas chłopskich do szeregów. Zdawało by się, że tym razem sprawa chłopka mając już umysły przygotowane w Polsce zostanie należycie zatwierdzona, tym więcej, że Kościuszko po dzielnej postawie chłopów pod Racławicami pozyskał nowy argument przemawiający za nimi. Niestety było uprzedzenie szlachty do reform jeszcze zbyt wielkie, które uszczuplały ich prawa wobec poddanych. Sprawa powstania zaczęła pomyślnie, ale bez dostatecznie zorganizowanych sił, nie pozwoliła Kościuszcze na zbyt radykalne posunięcia, choć duchem był pokrewny Staszicowi.

Aby zachęcić chłopów do masowego włączenia się do dzieła obrony Ojczyzny, wydał Naczelnik wspomniany uniwersał, którego treść polecił ogłosić ludowi przez właścicieli majątków oraz odczytać przez duchownych z ambon. Manifest polaniecki rozszerzał prawa uchwalone w konstytucji 3 maja dla chłopów, formułował ulgi w robotnicie na czas trwania insurekcji, powoływał instytucję dozorców terenowych do opieki nad uciśnionymi.

Do nowych zdobyczy należało stwierdzenie, że „osoba wszelkiego włościanina jest wolna” i że „własność posiadane go gruntu nie może być żadnemu włościaninowi odjęta”. Manifest był ważnym krokiem naprzód w dziele polepszenia doli chłopca, ale sprawy tej należało nie zatwarzać, gdyż w dalszym ciągu chłop nie stał się pełnoprawnym i prawdziwie wolnym obywatelem kraju. Wywołał więc uniwersał niezadowolenie i nieufność obustronną, sprawie niewiele pomógł a insurekcji poważnie zaszkodził. Kościuszko zdawał sobie sprawę z polowiczności zatwierdzenia, lecz zostawił sprawę do rozwiązania i usunął krzywdy społeczne do pomysłowego zakończenia przedsięwziętej insurekcji. Pamiętniki Zajęzka o rewolucji 1794 r. wyraźnie mówią o licznych i różnorodnych przeszkodach, na jakie natrafiał Kościuszko w swych poczynaniach. W staraniach, aby wszystkich zjednać dla celów insurekcji, napotykał bierność, niechęć, niedoświadczenie i egoizm.

Kwestii chłopskiej również nie zatwarzył pozytywnie ani Konstytucja Księstwa Warszawskiego podkrytowana przez Napoleona (gdzie chłop obdarzony wolnością i pozbawiony ziemi, znalazł się w sytuacji jeszcze gorszej niż dawniej), ani następane powstania w latach 1846, 1848 i 1863, choć w swoich programach na miejscach naczelnych zamieszczały postanowienia o wyzwoleniu społecznym chłopca polskiego. Wydosłanie się z niewolności poddańczej miało być następstwem wydobycia się Polski z niewoli politycznej.

Przeszło półtora wieku czekać musieli chłopci od czasu wydania Uniwersału Polanieckiego, aby się stać prawdziwymi współgospodarzami państwa w Polsce Ludowej.

Dr EDMUND MACHAŁSKI

# W szczecińskim Pałacu Młodzieży

Pałac Młodzieży w Szczecinie, jedyna z najlepiej (obok katowickiego) swe zadania spełniających, nielicznych jeszcze w Polsce tego rodzaju placówek kształcenia młodzieży i kształtowania jej charakterów, powstał dnia 7 listopada 1950 z inicjatywy komisji Kulturalnej Wojewódzkiej Rady Narodowej i Towarzystwa Przyjaciół Dzieci.

Działalność instytucja ta, mimo szczupłości pomocy i braku kwalifikowanej kadry pedagogicznej jest dumą zachodnich i północno zachodnich ziem polskich i pierwszą tego rodzaju placówką wychowania młodzieży na tych terenach.

Główny gmach, — obszerny i reprezentacyjny, jest dawnym pałacem nadburmistrza Szczecina. Jako całość architektoniczna jest chaosem różnych stylów, pretensjonalnym pałacem, przeładowanym ornamentyką i dowodzi, że człowiek, który go budował, posiadał dużo pieniędzy ale mało smaku. Dwa pozostałe budynki, to mniejsze obiekty, przeznaczone na niektóre pracownie i pomieszczenia biurowe. Znajdują się one w najbliższym sąsiedztwie właściwego Pałacu Młodzieży.

Celem instytucji jest wychowanie nowego człowieka, udzielenie pomocy w tym wychowaniu szkole, wykrywanie i rozwijanie drzemających talentów, i przygotowanie młodych kadr do pracy w organizacjach młodzieżowych.

Zadaniom tym służą przede wszystkim liczne gabinety. Jest ich tutaj wiele. Wymieńmy najlepiej wyposażone i najlepiej pracujące. Gabinet muzyczny, wyposażony jest w kilkaset instrumentów z fortepianem i pianinem. Posiada po kilkadziesiąt akordeonów i skrzypiec. Tutaj młodzież obojga płci znajduje najbardziej sobie odpowiadający kierunek wy-

kształcenia muzycznego, któremu chciałby się poświęcić w szkołach muzycznych. Zespoły fanfaryzistów, akordeonistów, werblistów Pałacu Młodzieży znane są całemu Szczecinowi. Ostatnio młodociane te orkiestry demonstrowały swe umiejętności w pochodzie 1majowym.

Podobnie wyposażona jest pracownia plastyczna, w której uprawia się wszelkie techniki plastyczne od rysunku ołówkiem i węglem poprzez mozaikę do rzeźby. Na ścianie widzimy rysunki przedstawiające portrety Lenina i Newtona, na stołach rzeźby wyobrażające marynarzy, rybaka, żołnierza radzieckiego i wiele innych. Na jednym ze stołów mała Władka pracuje pod kierunkiem instruktorki Wabiszewskiej nad mozaiką symbolizującą sojusz robotniczo-chłopski.

Dumą Pałacu jest świetnie wyposażony technicznie gabinet fotograficzny uwagi godne są pracownie: awiotechniczna, geograficzna, elektrotechniczna, mechaniczna, modelarstwa lotniczego i morskiego, reko-dizniczna i inne.

W rękodzielniczej np. widzimy przepiękne hafty. Jeden z nich przedstawia herb m. Szczecina, inny Orła Białego, jeszcze inny pełne brzmienie art 62 Konstytucji wyhaftowane na biało-czerwonym sztandarze. Herb m. Szczecina — dzieło dziewczynki Izdebskiej, Nowickiej i Dulasówny przeznaczony jest jako eksponat na wystawę wojewódzką, podobnie jak wiele innych dzieł małych, pilnych, zdolnych rączek, jak np. zbiorowo wykonana w gabinecie biologicznym kolekcja nasion kwiatów i warzyw,



Gabinet fotograficzny

komplety drewna drzew rosnących w rejonie Szczecina itp.

Do najlepiej pracujących należy gabinet teatralny, którego zadaniem jest oddziaływanie na młodzież przez wystawianie stosownych dla niej inscenizacji i sztuk teatralnych. W niedawno minionym czasie zespoły Pałacu Młodzieży wystawiały inscenizacje i sztuki w 9 punktach dyskusyjnych nad projektem Konstytucji, a dnia 2 maja br. odbyła się premiera sztuki Michałkowa „Czerwony krawat”, premiera w pełni udana. O poziomie widowiska niechaj zaświadczy fakt, że w dniach oświaty wystawiony zostanie 9 krotkimi „Czerwony krawat” w własnej sali teatralnej Pałacu Młodzieży, a następnie przejdzie do sali Teatru Współczesnego, gdzie dostępny będzie dla najszerzych warstw społeczeństwa. Przewidywane jest także odwiedzenie przez zespół PGR-ów, a są szanse że „Czerwony krawat” w wykonaniu zespołu szczecińskiego Pałacu Młodzieży wystawiony zostanie w czasie Złotu Młodych Przdowników w Warszawie. Sztukę reżyseruje dyr. Godlewski, a oprawę sceniczną dał jej znany scenograf Jerzy Szeska.

Na koniec tego ciekawego spaceru po Pałacu kilka niemięniej ciekawych danych, z którymi zapoznaje nas dyr. pedagogiczny tej instytucji prof. Zofia Altszylerowa. Szczeciński Pałac Młodzieży posiada ponad 2000 uczestników, uczniów i uczennic klas III do XI, a więc młodzież w wieku od 10 do 18. Frekwencja jest bardzo wysoka tak, jak szerokie jest korzystanie przez tę młodzież z biblioteki, dysponującej około 7.500 tomami wybranych dzieł z wszelkich dziedzin życia i techniki, literatury beletrystycznej i pięknej, polskiej i obcej.

E. MURSKI

# Różnica zasadnicza Do „Żądła Mikrofonu...”

Bardzo często się zdarza, gdy nerwowo przesuwamy wskaźnik na skali aparatu radiowego, że słyszymy nagle bardzo dzwięczny głos spikera włoskiego. Spiker jednak wnet kończy, a z głośnika płyną tony smętnego tanga, lub częściej amerykańskiej rumbi. Potem znów słyszymy głos spikera. Odnosi się przy tym wrażenie, że ten spiker, z którym nas łączy fale eteru to człowiek inteligentny, niewątpliwie znający obce języki, czytany — no i co za tym idzie, kulturalny. Łączy go bardzo wiele ze słuchaczem. On bowiem reprezentuje radio na zewnątrz, jak to się mówi „popularnie” — jest biletem wizytowym rozgłośni. Słuchamy jednak dalej włoskiego programu i chociaż nie znamy języka — zaczynają nas uderzać pewne powtarzające się wyrazy jak na przykład „brillantina”. W końcu rozumiemy już dobrze. Chodzi o zwykłą brylantynę do smarowania włosów. A więc reklama, reklama. Jakby to mógł prosperować interes bez reklamy.

— No tak, ale w radio i to przez większą część programu. A gdzie literatura, sztuka, gdzie odzwierciedlenie walki i pracy waszej podstawowej części narodu — proletariatu i chłopstwa włoskiego?

Coraz częściej w krajach objętych „zbawiennym” pakietem atlantyckim, programy radiowe to reklama mydeł, żyłek i smarów na włosy przeważnie tylko krzykliwym pianiem na puszczy Radia „Wolna Europa” i głosem sztywnego lokaja jego lorgowskiej mości — BBC.

Z programów radiowych państw zachodnio-europejskich usunięto kulturę i człowieka. A jeżeli ten „człowiek” ukaże się w jakiegokolwiek audycji to jest nim albo nawołujący do wojny odwetowej członek „Stahlhelmu”, albo dzielący się cynicznymi wrażeniami z Korei amerykański major wojsk lotniczych.

W odróżnieniu od burżuazyjnych radiofonii Polskie Radio i radio ZSRR i krajów demokracji ludowej spełniają doniosłą rolę szerzenia kultury wśród swoich narodów. Mówiąc o roli Polskiego Radia Prezydent Bierut powiedział:

„Radio staje się dziś coraz bardziej nieocenionym instrumentem w rozwoju i w upowszechnieniu kultury. Gdy do niedawna jeszcze, w starym przedwojennym układzie społecznym, było ono przeważnie tylko narzędziem rozrywki stosunkowo szczupłych warstw — to dziś staje się ono zdobyczą kulturalną coraz liczniejszych mas społecznych...”

Postulat ten Rozgłośnia Bydgoska stara się jak najszerzej i najgłębiej realizować. Dzięki ofiarom pracującym kolektywnie programowemu i technicznemu Rozgłośnia zajęła w skali ogólnopolskiej pierwsze miejsce, wydatnie przekraczając wykonanie planów — ogólnopolskiego i lokalnego. Prócz tego Rozgłośnia, mimo słabego wyposażenia technicznego miało najniższe koszty własne programu.

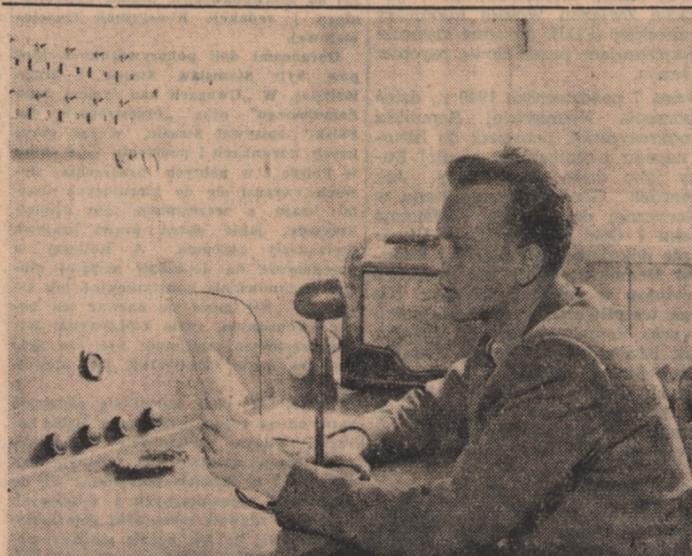
Program Rozgłośni Bydgoskiej to przede wszystkim odbicie pracy ro-

botników i chłopów województwa bydgoskiego, ich walki o wyższą wydajność maszyn i ziemi. Na sporą część programu wpływają masy pracujące bezpośrednio przez swoich korespondentów społecznych.

Przeszło sześćset korespondentów pracujących w dziewiętnastu klubach na obszarze całego województwa, kształtują treść i formę siedmiu podstawowych audycji Rozgłośni. Rozgłośnia Bydgoska włącza się również bezpośrednio do walki o wyższe plony na wsi i wyższą wydajność w fabrykach, nagrywając re-

portaże dźwiękowe i organizując koncerty masowe. Wielu robotników, chłopów i inteligencji technicznej bierze bezpośredni udział w audycjach, dzieląc się swymi doświadczeniami i mówiąc o swoich osiągnięciach. Obecnie nakreślony przez Rozgłośnię Bydgoską plan programowy dotyczący Dni Oświaty, Książki i Prasy oraz Złotu Młodych Bojowników wytycza raz jeszcze właściwą drogę rozwojową Rozgłośni — uczenia mas i uczenia się u mas.

H. Malolepszy



Radiowceł fabryczny pomaga w wykonaniu planów produkcyjnych. Na zdjęciu: Radiowceł w Zakładach Budowy Maszyn i Aparatów w Krakowie — przed mikrofonem Z. Kasprzycki. (Foto — CAF)

## Spiker to człowiek

Zaczął się od tego, że zostaliśmy zaproszeni „na radio”. Na przełomie lat dwudziestych i trzydziestych naszego stulecia był to fakt bardzo częsty. W tym czasie na honorowym miejscu każdego bogatszego domu pojawiała się radio — nowy cudowny wynalazek.

Poszliśmy więc „na radio”. Było duże, jakieś dziwne, trochę tajemnicze. Na przedniej ścianie okazałych rozmiarów skrzyni widniało mnóstwo gałek. Obok stała tuba. Ta podobiała mi się najbardziej z całego urządzenia odbiorczego. Objasniono nam, że taka tuba nazywa się głośnikiem.

Obok tego nowego wyrazu usłyszałem wówczas po raz pierwszy inne jak: antena, uziemienie, wtyczka. Po za wyrazami, określającymi sprawy czysto techniczne wrwi się wtedy w moją pamięć nowy wyraz: Spiker. Słuchając pierwszych audycji ciągle myślałem o tajemniczym człowieku, który z odległości kilkuset kilometrów mówił do mnie, objaśniał

nieznane dotąd terminy muzyczne, informował o wydarzeniach na całym świecie. W pojęciu kilkuletniego chłopca spiker był tym, który robił w ogóle to, co nazywano programem radiowym.

Te moje pierwsze kontakty z radiem wspominam często dziś, kiedy siedzę przy stole spikerskim rozgłośni bydgoskiej i za pośrednictwem mikrofonu mówię do radiosłuchaczy.

Ież to rzeczy zmieniło się od czasu, gdy pierwszy raz usłyszałem radio. Ten cudowny wynalazek przestał być sprzętem luksusowym. Stodwadzieścia tysięcy punktów odbiorczych na terenie naszego województwa to dowód, że radio dociera dziś do najszerszych mas. Pamiętam o tym, ilekroć włączam mikrofon. Zdarza się sobie sprawę, że głos mój dociera nie do garstki ludzi wybranych, ale, że słucha go prawie pół miliona mieszkańców naszego województwa.

Liczba ta powiększa się, gdy rozgłośnia bydgoska nadaje audycję w programie ogólnopolskim. Gdy wielu z was, radiosłuchacze, przewraca się nad ranem „na drugi bok”, spiker śpi już do rozgłośni. O 5-tej Polskie Radio rozpoczyna nadawanie programu. Gdy wielu z was radiosłuchacze, ubiera się i przygotowuje do codziennych zajęć, spiker stoi już na swym posterunku, podaje wam dokładny czas, informuje o stanie pogody, podaje najnowsze wiadomości z kraju i ze świata, bawi muzyką. A późną nocą jako jeden z ostatnich kładzie się spać. Gdy miasto od kilku godzin pograżone jest w ciszy nocnej, gdy ucichną ostatnie dźwięki hymnu narodowego, dopiero wtedy gasną światła w rozgłośni. Pustymi ulicami wraca spiker do domu.

W ciągu dnia w nieprzebranym bogactwie form toczy się życie wielkiego miasta. Tylko w studio spikera panuje spokój. Na pulpicie białą kartką papieru z programem dnia. Obok kilka przełączników sygnalizacyjnych, bezszelestny zegar, telefon i nieodłączny towarzyszy pracy — mikrofon. O wyznaczonej porze zapalają się lampki sygnalizacyjne, rozbrzmiewa sygnał rozgłośni i fale eteru niesą daleko w świat zapowiedź spikera. Nie zawsze podoba się ona wszystkim słuchaczom, bo przecież trudno wszystkim dogodzić. Czasem zdarzy się „przejeżdżenie”. Nie bójcie się jednak, wtedy drodzy słuchacze, siedźmy zbył surowymi. Pamiętajcie, że spiker — to też... człowiek.

T. Nowicki

Wśród dziesiątków listów, wpływających każdego dnia do Polskiego Radia, wiele kopert zamiast adresu posiada tylko następujący napis: Do „Żądła Mikrofonu” w Bydgoszczy. Listy te, których treścią są zażalenia i skargi na różnych „sobiepanków”, biurokracym i bezdusznym załatwianiu spraw ludzi pracy — są najwymowniejszym dowodem popularności tej audycji.

Co wpłynęło na popularność „Żądła”? Na to pytanie jest tylko jedna odpowiedź: dowcip, ostra satyra i jej skuteczność. Bo ostrze „Żądła” nigdy nie uderza w próżnię. Każda scenka „Żądła” operuje nazwiskami, nazwami miejscowości, podaje fakty, wymienia nazwy instytucji, urzędów, wzgl. nazwiska tych osób, które na krytykę zasłużyły. I to jest jedna z przyczyn popularności „Żądła”. Na popularność tej audycji wpłynęły niewątpliwie również dowcipne dialogi, efekty radiowe i satyryczne piosenki, poświęcone „bohaterom” poszczególnych scenek.

Reakcja na „Żądło” jest oczywiście różna. Ludzie, którzy dotychczas nie wiedzą, lub wiedzieć nie chcą, co oznacza słowo krytyka lub samokrytyka, nadsyłają po każdej audycji szniste listy z wyjaśnieniami, które nie nie wyjaśniają. W listach takich roi się od zdań „nie prawda jest, że... natomiast prawdą...” itd. Wyjaśnienia takie bardzo często kończą się kategoriycznym żądaniem sprostowania „klamliwych zarzutów” i ultimatywnym wezwaniem do podania nazwiska autora „Żądła”. Rzecz jasna, że listy te są — jak się po prostu, choć może nieco trywialnie mówi — próbą „zamydlenia oczu”. Bo zarówno ci, którzy nadsyłają takie wyjaś-

nienia, jak i redaktorzy Polskiego Radia wiedzą, że zarzuty nie były kłamliwe, ponieważ każda skarga, każde zażalenie, przed umieszczeniem w „Żądle” jest starannie sprawdzane. O tym, że zarzuty były prawdziwe, a krytyka potrzebna, świadczą również listy napływające w tym samym czasie od radiosłuchaczy i korespondentów społecznych, którzy donoszą, iż po „Żądle Mikrofonu” usprawniła się praca, znikły te, czy inne niedociągnięcia, że „Żądło” pomogło.

O prawdziwości zarzutów i celowości tej audycji świadczą poza tym listy od instytucji i urzędów, na czele których stoją obywatele wyrobieni społecznie i politycznie.

Ich sposób reagowania na krytykę winien być przykładem dla wszystkich obrażalnych i żądających sprostań.

Oto fragmenty niektórych listów.

Powiatowe Przedsiębiorstwo Budowlane w Toruniu, podane krytyce za przewlekanie sprawy elektryfikacji dzielnicy robotniczej „Piaski” w Aleksandrowie Kujawskim, odpisało: „Krytyka, którą usłyszeliśmy w „Żądle Mikrofonu” była słuszna. Przyczyni się ona do przyspieszenia prac i do wykonania robót w terminie do dnia 1 maja bieżącego roku”.

Wydział Inspekcji Prezydium WRN po jednej z audycji, napisał: „W związku z audycją „Żądło Mikrofonu” w dniu 29. III. 52 r., krytykując fakt nieuruchomienia aparatu Roenigena w Poradni Sportowo-Lekarskiej — przesyła w załączeniu protokół z przeprowadzonych docho-  
dzeń. Równocześnie Prezydium WRN stwierdza, pełną słuszność krytyki zawartej w audycji”.

Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Bydgoszczy, po „Żądle Mikrofonu”, nadesłała obszernie wyjaśnienie, które zakończyła następująco: „Jak wynika z podanych przez nas faktów — krytyczna audycja radiowa „Żądło Mikrofonu” w dniu 13. III. 52 r. była słuszna. Z uznaniem zawiadamiamy, że nadanie wymienionej audycji wpłynęło wychowawczo na zespół pracowników Oddziału Okręgu”.

I to jest właśnie celem „Żądła”: usprawnienie pracy, przestroga, usunięcie istniejących jeszcze błędów i niedociągnięć, naprawienie krzywdy, wyrządzonej człowiekowi pracy.

E. Rogowski

## SKRK — rozpowszechnia radio na wsi i w zakładach pracy

W przedwojennej Polsce rzadko można było znaleźć radioodbiornik pod wiejską strzechą lub w świetlicy szkolnej. Ten kosztowny sprzęt, ułatwiający ludziom zdobycie wiadomości o tym co się dzieje na świecie, był zbyt drogi, by mógł sobie pozwolić na niego robotnik lub chłop pracujący na pańskiej roli.

Polska Ludowa zmieniła sytuację i na tym odcinku. Dzisiaj głośnik radiowy rozbrzmiewa już w wielu świetlicach szkolnych, w chatach chłopskich, lub w fabrykach. Radio stało się nieodłącznym elementem wielkiej rewolucji kulturalnej, jaką zapoczątkowała w Polsce władza ludowa. Bez tej rewolucji niemożliwa byłaby przemiana świadomości mas pracujących, tworzenie nowych kadr świadomej inteligencji wykonującej bohaterskie wielkie zadania Planu 6-letniego. A w tej rewolucji nie może zabraknąć radia.

Jeżeli dziś chłop, robotnik lub dziecko wiejskie w szkole korzysta z dobrodziejstwa radia, to głównie za wdzięczą do działalności Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju — organizacji powołanej do rozpowszechniania radia we wszystkich zakąt-

kach naszego kraju. Działalność SKRK prowadzona poprzez mobilizację członków, zbieranie funduszy na radiofonizację, propagandę i udzielanie kredytów na zakup urządzeń radiofonicznych przyczyni się w poważnej mierze do wzrostu liczby radioabonentów. A wzrost ten w Planie 6-letnim będzie poważny. Ogółem musimy zwiększyć liczbę abonentów radia do 5.200.000 osób. Na wsi liczba abonentów w stosunku do początku Planu wzrośnie o ponad 530 proc. Nasze fabryki sprzętu radiowego produkować będą pod koniec planu rocznie 300 tys. radioaparatów.

W województwie poznańskim najlepiej pracują Zarządy Powiatowe SKRK we Wrzesni, Wolsztynie, Jarocinie, Kępnie i Kaliszu. Zarząd Okręgowy w Poznaniu jest jednym z przodujących w kraju. Osiągnięcia wspomnianych zarządów powiatowych, to przekraczanie planów radiofonizacji, bezpłatne zakładanie instalacji radiowych w gromadach i szkołach, słuszna propaganda radiofonizacji oraz mobilizacja członków.

Przy zarządzie Okręgowym SKRK w Poznaniu zorganizowano także warsztat naprawy radioaparatów i urządzeń radiowych.

Posiadając świadomą swą pracy załogę, a wśród niej takich pracowników jak brygadier Marian Dobrzykowski oraz radiomechanicy E. Krzykowski, H. Frackowiak i St. Siemiński, warsztat wykonuje także dodatkowe prace i to przeważnie w ramach zobowiązań dla uczczenia różnych rocznic i świąt państwowych. Właśnie w ramach takich zobowiązań radiofonizowano w kwietniu br. 26 mieszkań w spółdzielni produkcyjnej Chwalibogowo w pow. wrzesińskim, przedszkole spółdzielni produkcyjnej w Nowej Wsi Ujskiej pow. Chodzież oraz szkołę podstawową nr 6 w Lesznie. Czyn ten podjęty został przez pracowników warsztatu SKRK dla uczczenia 10 rocznicy PPR.

Praca poznańskiego Okręgu SKRK przynosi niewątpliwie realne wyniki pogłębiające rewolucję kulturalną w naszym regionie.

## Czego radiosłuchacze chcą od radia

Czego radiosłuchacze spodziewają się od radia? — Oto pytanie frapujące ludzi po obydwu stronach mikrofonu. Oczywiście z jednej strony mikrofonu wyobrażam sobie nieliczne stosunkowo grono tych, którzy tworzą program radiowy, z drugiej zaś olbrzymią rzeszę radiosłuchaczy.

Na pozór wydawałoby się, że odpowiedź na to pytanie jest bardzo prosta, a mianowicie, że radiosłuchacze spodziewają się od radia po prostu rozrywki. Ale życie wykazuje, że słuchacze spodziewają się od radia czegoś więcej. Związane od czasu, kiedy radio przestało już być dostepne tylko dla stosunkowo nielicznej grupy ludzi zamożnych i dotarło do mieszkań robotniczych i chłopskich. Szerokie masy ludzi pracy pragną dziś, aby radio służyło ich potrzebom i zainteresowaniom.

Radio stara się wyjść na przeciw potrzebom i zainteresowaniom ludzi pracy. Przez audycje i koncerty masowe, poprzez dźwiękowe reportaże i migawki, radio w całym tego słowa znaczeniu dociera w teren do fabryk, spółdzielni produkcyjnych i świetlic. Radio coraz głębiej sięga w teren za pośrednictwem szeroko rozgałęzionej sieci korespondentów społecznych. Dzięki tym kontaktom z terenem ludzie pracy są już dziś nie tylko odbiorcami programu radiowego, lecz także jego rzeczywistymi współtwórcami. Rzecz można śmiało, że już obecnie słuchacze są współtwórcami i organizatorami najważ-

niejszych pozycji programu radiowego. Szerokie rzesze słuchaczy pragną dalszego pogłębienia tej współpracy nad tworzeniem programu radiowego, oczekują od radia jeszcze silniejszego powiązania jego programu z potrzebami ich codziennego życia. Świadczą o tym coraz liczniej napływające do rozgłośni listy od słuchaczy i korespondentów oraz serdeczny ton tych listów. W jednym z takich listów pisał korespondent fabryczny z Włocławka o tym, jak wielkim przeżyciem była dla niego i jego kolegów audycja o ich fabryce i pracy i jak bardzo im ona w tej pracy pomogła. W innym z listów korespondent wiejski pisał, że radio pomogło w stworzeniu w jego wsi spółdzielni produkcyjnej. A w setkach innych listów korespondenci społeczni i radiosłuchacze donoszą, że radio pomogło im w walce z biurokracją i marnotrawstwem.

„Radio pomogło”... — o czym świadczą te krótkie stwierdzenia? — Po prostu o tym, że Radio pomaga szerokim rzeszom słuchaczy w ich codziennej pracy i walce o pokój, dobrobyt i postęp.

A czego spodziewa się Radio od swych słuchaczy? — Dalszego zacieśnienia współpracy ze słuchaczami nad tworzeniem programu, dokładniejszego poznania ich życzeń, by móc program swój powiązać jeszcze ściślej z ich życiem i pracą.

L.M



Pakowanie odbiorników „Pionier”.

(Archiwum IKP)

**8** DZIS  
Stańska

**JUTRO**  
Grzegorza  
Dzień Zwycięstwa

**CZWARTEK**

**WAZNIEJSZE TELEFONY:** Straż Pożarna 44-44. Pogotowie PCK 1000. Takśówki 3655 i 3662. Informacja PKP 1187. Zegarynka 06. Informacja pocztowa 02 i 03. Zamieszkałe 00. Komenda MO 2516. IKP 33-41, 33-42, 19-07.

**Toiowo**  
Z BYDGOSZCZY

**Nocne występy**

Snić snem sprzedlinoego po caedzinnej pracy to nielada przyjemnoś. Mieszkańcom domów położonych na narożniku Al. 1 Maja i ulicy Zamojskiego nie danym jest jednak w pełni zażywać błogości snu, gdyż codziennie pomiędzy godz. 23 a 1 w nocy ze „Stowianki” wysypują się chimary rozbarwionych podchmielonych gości, którzy zakłócają nocną ciszę. Słychać krzyki, gwizdy i śpiewy na Stychadną nute. Kto pracuje ten po nocach nie harcuje!

**Wpływ dżdzu**

Kontroler w pow. bydgoskim stale bada jakość mleka dostarczanego mleczarniom. Ostatnio w mleku pewnego z gospodarzy wykryto znaczną zawartość wody, czyli po prostu wody. Kontroler zwraca uwagę dostawcy.

— W waszym mleku, gospodarzu, za dużo wody.

— A bo nam krowy ruczoraj zmokły na deszczu!... (n)

**Zielono w głowie!**

Żle się dzieje w wainstrio durńskim — mówi Szekspir. Żle się dzieje również w ogródkach i parkach publicznych Bydgoszczy — rzecze „To i wo”.

Młodzież i dorośli barbarzyńcy nie wczą krzeny, łanią gałęzie z kwiociem, „skracają” sobie drogę przez zieleńce. W ub. niedziele byliśmy świadkami brutalnego niszczenia młodych krzewów nad Brdą w pobliżu gazoni przez dzieci przebywające w towarzystwie matek. I same matki łamały gałązki i nareczami nosły do domów by „upiększyć” nimi mieszkanie. Niosły bezkarnie! (ch)

**Dreczyciele**

Lista rozszalkich naltów nie na m, niestety, się ończy. W parku Kazimierza Wielkiego przed paruniamy urządzono łzkie polowanie na Bogu ducha winną wiewiórkę. Łobuzeria zaczęła biec za nią i ciskać z nią kamieniami, skoro schroniła się na drzewo.

Innego gagatka (tym razem dorosłego) obserwowaliśmy wczoraj, kiedy stał nad stawem, gdzie pływają labędzie i usiłował w pętlę złocić królewskiego ptaka. Do niezwykłego „potowu” nie doszło, gdyż zebrało się się zbyt wiele osób by złozyńca ośmielił się zbyt długo manewrować sznurkiem.

Pamiętajmy: obowiązkim każdego obywatela jest z miejsca interweniować w obronie miłych mieszkańców naszych parków. (mik)

**DZIECZYCIE ZNALEZIUNE**

\* ZEGAREK  
\* ROWER  
\* SERWETKA do odebrania w dniale kroniki.

**Jakie wydaje się skierowania FWP**

**W góry i nad morze**  
wyjedzie w tym roku na wczasy 65 proc. robotników

Według danych statystycznych z ub. roku tylko 20 proc. pracowników fizycznych z wczasów w atrakcyjnych miejscowościach górskich i nadmorskich. Stwierdzono, że w dotychczasowym systemie rozdzielnictwa skierowań było wiele błędów i niedociągnięć.

Dlatego też w roku bież. stan ten ulegnie całkowitej zmianie. Zastosowana została norma wczasów ulgowych do rozdziału w ten sposób, że 55 proc. skierowań otrzymają pracownicy umysłowi, a 65 proc. pracownicy fizyczni.

Skierowania otrzymywać będą rady zakładowe poszczególnych zakładów pracy w specjalnie uruchomionych biurach skierowań. Dla województwa bydgoskiego i powiatu bydgoskiego biuro takie mieści się w gmachu ORZZ w Bydgoszczy (ul. Toruńska 30).

W roku bież. z wczasów ulgowych korzystać będzie ponad pół miliona pracowników, płacąc zależnie od zarobków od 85 zł — 105 — 150 zł wraz z bezpłatnym przejazdem kolejowym. Niezależnie od ulgowych pobytów wczasowych biura będą dysponowały skierowaniami pełnopłatnymi, przeznaczonymi dla członków rodzin, pracowników, chcących przedłużyć wczasy na dalsze dwa tygodnie urlopu, jak również dla tych pracowników, którzy nie posiadają skierowań, a chcieliby spędzić wczasy w domach wypoczynkowych.

Wysokość opłat za skierowanie pełnopłatne wynosi za 14 dni pobytu w Zakopanem, Krynicy, Żegostowie, Bukowinie i wszystkich miejscowościach nadmorskich 564 zł. to znaczy 26 zł dziennie. W pozostałych miejscowościach wczasowych opłata wynosi 522 zł. Korzystający z wczasów pełnopłatnych pokrywa także przejazd koleją do miejscowości wypoczynkowej.

Zapotrzebowanie na skierowania wczasowe rady zakładowe mogą zamawiać już na kilka miesięcy naprzód. W chwili obecnej biuro skierowań w Bydgoszczy posiada na miesiąc maj i czerwiec pewną ilość wolnych miejsc pełnopłatnych w atrakcyjnych miejscowościach, jak Zakopane, Międzyzdroje, Szklarska Połęba i Kudowa. Zainteresowani członkowie związków zawodowych już zgłaszać się mogą po wymienione skierowania bezpośrednio.

**KOMUNIKATY**

**ZKS Kolejary Bydgoszcz.** Dziś o godz. 18 na boisku Spójni (ul. Nakielska) zbiórka zawodników wszystkich sekcji celem wzięcia udziału w Biegach Narodowych. Zgłoszenia przyjmuje kier. biegu ob. Brzozowski.

**Jutro gościnny występ**

**Grupa baletowa**  
artystów radzieckich w Bydgoszczy



Maja Plisiecka i Waczesław Gołubin we fragmencie baletu „Dziadek do orzechów” — Czajkowskiego.

Rady zakładowe poszczególnych instytucji i zakładów pracy powinny podjąć wśród swych pracowników specjalną akcję uświadamiającą o korzyściach wyjazdu na wczasy i kierować zapotrzebowania co najmniej na 15 dni przed miesiącem, w którym wczasy będą wykorzystane. Np. do 15 maja na czerwiec, do 15 czerwca na lipiec itd.

Nowy system rozprawiania skierowań na wczasy przyczyni się niewątpliwie do bardziej racjonalnego niż było to w latach ubiegłych wykorzystania wielkiego osiągnięcia, jakim są dla ludzi pracy wczasy pracownicze.

**Na kiermaszu**



„Dni Oświaty, Książki i Prasy” obchodzone są w tym roku bardzo uroczystie. Oto widzimy na zdjęciu fragment zorganizowanego w Bydgoszczy kiermaszu książki, który cieszył się dużym powodzeniem wśród mieszkańców naszego miasta.

**Program Dni OK i P**

**Koncerty i festyn**

W związku z Dniami Oświaty, Książki i Prasy odbędą się w Bydgoszczy następujące imprezy rozrywkowe dla społeczeństwa:

**202 kierowców**  
wyszkolił ośrodek motorowy

W Państw. Ośrodku Szkolenia Motorowego w Bydgoszczy zakończył się 3-miesięczny kurs kierowców po jazdów mechanicznych, zorganizowany przez Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego. Kurs ten ukończyli wszyscy absolwenci w liczbie 208.

W chwili obecnej trwa rekrutacja na nowy kurs, który rozpocznie się 15 bm. Zapisy przeprowadza PO Służba Polsce i Ośrodek Szkolenia Motorowego. Słuchacze kursu uczą się bezpłatnie oraz korzystają z ulgowych przejazdów kolejowych.

radzieckich artystów Państwowego Akademickiego Teatru Wielkiego ZSRR w Moskwie, odznaczonego orderem Lenina i Moskiewskiego Teatru Muzycznego im. artystów ludowych Stanisławskiego i Niemirowicz Danczenki.

W skład grupy gości radzieckich wchodzi: Maja Plisiecka, zasłużona artystka RSFRR i laureatka konkursu tańca na Festiwalu w Budapeszcie, Zuzanna Zwiagina — solistka baletu Teatru Wielkiego w Moskwie wyróżniona w konkursie tańca na Festiwalu w Budapeszcie, Mira Riedina, Waczesław Gołubin, Mansur Kamaletdinow, Aleksander Sobol, zasłużony artysta Ukrainkiej SRR oraz Gleb Akselrod — laureat Międzynarodowego Konkursu Fortepianowego w Pradze. Artyście akompaniować będzie Abram Makarow — solista Państwowej Filharmonii w Moskwie.

Goście radzieccy przyjeżdżają w dniu dzisiejszym ze Szczecina, po czym udadzą się autokarem na zwiedzanie wykopalisk w Biskupinie i do Kruszwicy. Jutro wieczorem wystąpią w Teatrze Ziemi Pomorskiej o godz. 18.30. W programie występów przewidziane są tańce klasyczne i charakterystyczne oraz utwory kompozytorów klasycznych i współczesnych. Bilety na występ nabywać można tylko zbiorowo na podstawie list zakładowych pracy, zatwierdzonych przez ORZZ, w kasie Pomorskiego Domu Sztuki.

**III Symfonia**  
Piotra Czajkowskiego

Jutrzejszy koncert Pomorskiej Orkiestry Symfonicznej dla abonamentu A wykonaniem III Symfonii pod dyr. Olgierda Straszynskiego, otwiera nowy cykl koncertów poświęconych twórczości Piotra Czajkowskiego. Usłyszymy również „Kaprysty hiszpański” Mikołaja Rimskiego-Korsakowa.

Solistką wieczoru będzie znakomita pianistka Halina Czerna-Stefańska. W jej wykonaniu usłyszymy niegrany u nas koncert fortepianowy g-moll Feliksa Mendelssohna.

Początek koncertu wyjątkowo o godz. 21.

**Prezydent RP**  
dziękuje młodzieży

za upominek

Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 4 w Bydgoszczy otrzymała list z kancelarii cywilnej Prezydenta RP następującej treści:

„W imieniu Obywatela Prezydenta RP wyrażam serdeczne podziękowania za życzenia oraz upominek, nadane z okazji 60-lecia urodzin Obywatela Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Szeń Kancelarii Cywilnej Prezydenta RP (—) Marian Rybicki”.

Upominkiem tym była miniaturowa wiertarka, którą znająca czytelniczy ze zdjęcia, zamieszczono swego czasu na łamach naszego pisma.

**Chrońmy**  
ojczystą przyrodę!

W Bydgoszczy powstał okr. zarząd Ligi Ochrony Przyrody. Przewodniczącym został dr Eugeniusz Grabda. Jednym z głównych zadań ligi jest rozrozczenie opieki nad przyrodą. Uznano, że najlepszym środkiem propagowania idei ochrony przyrody są odczyty, broszury, artykuły w prasie, wystawy i pokazy filmowe, widowiska pocztowe oraz organizacja sekcji ochrony przyrody w szkołach i zakładach pracy.

**Dla Koronowa**  
w radio

Dziś o godz. 18.30 staraniem koła LPZ przy Polskim Radio zostanie na dany w programie lokalnym koncert nagrany w Koronowie pod hasłem „Wojsko z robotnikiem i chłopem”.

W koncercie urządzonym dla koronowskich zakładów pracy i spółdzielni produkcyjnych Nowy Dwór i Buszkowo bierze udział zespół artystyczny okręgu wojskowego i zespół świetlicowy bydgoskiego oddziału PKO.

**Odpowiedzi**  
PRAWNIKA

(b) Dworcowa. Przesyłamy odpowiedź: naszego pisma z tym, że nie ma przepisu, w jakiej odległości od budynku mieszkalnego można w chlewie hodować świnię. Zależy to od warunków lokalnych, sanitarnych itp. (98)

**CO? GDZIE? KIEDY?**

<p><b>KINA</b></p> <p>Pomorzanin: Gromada (15.30, 18 i 20.30).</p> <p>Polonia: Nędznicy I seria (17 i 19).</p> <p>Orzeł: Pani Dery (17 i 19).</p> <p>Wolność: Wilhelm Pieck (16, 18 i 20).</p> <p>Gryf: Tchórz (17 i 19).</p> <p>Bałtyk: Historia Jednego wynalazku (17 i 19).</p> <p>Mir: Futro pana Krügera (19).</p> <p>Rozmaitości: Program aktualności (godz. 16—23).</p> <p><b>FOTOPLASTIKON</b></p> <p>Pod urokiem Andaluzji (godz. 9—21).</p> <p><b>DIŻURY</b></p> <p>Apteka nr 12 ul. Grunwaldzka 37 (tel. 34-31).</p> <p>Apteka nr 101, ul. Armii Czerwonej 14 (tel. 16-51).</p>	<p><b>TEATR</b></p> <p>ZIEMI POMORSKIEJ</p> <p>Czwartek: Wieczór Trzech Króli (godz. 19.30).</p> <p>Piątek: Radziecka grupa baletowa (godz. 18.30).</p> <p><b>WYSTAWY</b></p> <p>Muzeum: „Leon Wycołkowski w setną rocznicę urodzin” (godz. 9—16, w środę i piątek godz. 12—19).</p> <p>Biblioteka (ul. Długa 41): „Osiągnięcia Polski Ludowej” (godz. 10—12 i 16—18).</p> <p>Biblioteka (pl. Pawła Fintera): „Polska Ludowa Dzieku” (godz. 10—12).</p> <p>Pom. Dom Sztuki: Wystawa prac plastyków-amatorów (godz. 10—13 i 16—19).</p>	<p><b>KONCERTY</b></p> <p>Teatr Ziemi Pom.: w piątek utworu Piotra Czajkowskiego i Rimskiego-Korsakowa w wyk. POS pod dyr. O. Straszynskiego. Solistka — H. Czerna-Stefańska (godz. 21).</p> <p><b>RADIO</b></p> <p>CZWARTEK — 8 MAJA</p> <p>6.20 Pogadanka dla wsi „Użytkowanie pastwisk”, 13.55 Słuchowisko pt. „Dwa spotkania”, 16.20 Bydgoski dziennik radiowy, 18.35 Od melodii do melodii, 18.30 Felieton Janiny Przybyłowej „Bar dzo dziwne miasteczko”, 18.50 Koncert w wyk. reprezentacyjnego zespołu DOJ Bydgoszcz dla zakładów pracy w Koronowie.</p>
--	--	--

**Z życia**  
OBROŃCÓW POKOJU

Dnia 8 bm. o godz. 18 w szkole przy ul. Świętojańskiej, odbędzie się zebranie Rejonowego KOP Nr. 19 który obejmuje ulice: Kościuski od 1 — 17 i Świętojańska.

Wszystkie ekipy kolarskie i dziennikarzy zagraniczni, są pod silnym wrażeniem wielkich manifestacji, jakie towarzyszyły Wyścigowi na terenie Polski i w chwili przekraczania granicy Polskiej i NRD.

Przedstawiciel „Neues Deutschland” redaktor Dengler mówi:

„Te ogromne manifestacje milionów Polaków w Warszawie i wzdłuż całej trasy Wyścigu są dowodem, że naród polski jest zwarty i zjednoczony w swojej wspaniałej walce o pokój. Wyrazem tego są również ogromne wasze

### Dziennikarze zagraniczni o Polsce i Wyścigu Pokoju

osiągnięcia w pokojowym budownictwie. Głęboko odczuliśmy serdeczność z jaką nas, członków ekipy niemieckiej, witano w Polsce”.

„Przebieg Wyścigu w Polsce — mówi redaktor Jan Blecha, przedstawiciel „Ruhede Prava” — świadczy wymownie, jak bliska jest każdemu Polakowi sprawa pokoju. Muszę dodać, że na zawodnikach

wszystkich krajów, uczestniczących w Wyścigu, wasze osiągnięcia zrobiły ogromne wrażenie”.

Dziennikarz holenderski przedstawiciel „De Warheid” red. Schwart oświadcza: „Zaimponowało nam, że tak niesłychanie szybko rośnie wasza piękna stolica i wasza ojczyzna, że macie takich wspólnych ludzi. Jak wrócimy do ojczyzny

powiemy, że naród polski pragnie pokoju i że o pokój trzeba wspólnie i twardo walczyć”.

Red. Coll („Unita”) — oświadczył: „Gdy wyjeżdżałem z kraju na Wyścig, prosiłem mnie, abym pozdrowił naród polski i zapewnił go, że miliony Włochów pragną jak wy budować radosne życie. Potężna manifestacja przy przekraczaniu granicy Odry i Nysy jest dowodem, że granica ta łączy narody Polski i Niemiec”.

### Mistrzostwa Europy w Moskwie

Do III mistrzostw Europy w koszykówce drużyn żeńskich, które odbędą się w Moskwie na centralnym stadionie Dynamo w dniach 18-25 maja br. zgłosiło się dotychczas 13 państw: Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Polska, Bułgaria, NRD, Francja, Włochy, Szwajcaria, Belgia, Austria, Finlandia i ZSRR.

Poprzednie mistrzostwa, rozegrane w 1950 r. w Budapeszcie, przyniosły tytuł mistrzowski reprezentacji ZSRR.

### KOMUNIKATY

**WYDZIAŁ HANDLU PREZYDIUM MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ W INOWROCŁAWIU** zawiadamia, że w terminie od dnia 5. 5. — 10. 5. br. prowadzący meldunki wydają osobom zamieszkałym w danym rejonie zgłoszenia uprawniające do odbioru bonów mięsno-tuszczo-nych na miesiąc czerwca 52 r. Bony mięsno-tuszczo-owe dla osób pobierających bezpośrednio z Wydziału Handlu będą wydawane ściśle według rejonów prowadzących meldunki w terminie od dnia 12.5.—20.5. br. Plan rozdziału bonów wydłuszony są u każdego prowadzącego meldunki. Rozdział bonów mięsno-tuszczo-owych dla zakładów pracy odbywać się będzie trybem uproszczonym zgodnie z instrukcją MHW nr 21 5 54 w terminie od dnia 12. 5. — 20. 5. br. Rejestracja bonów mięsno-tuszczo-owych odbywać się będzie od dnia 12. 5. — 23. 5. br. Równocześnie zaznacza się, że dodatkowy rozdział bonów mięsno-tuszczo-owych odbędzie się wyjątkowo dla zakładów pracy w terminie od dnia 9. 6. — 10. 6. br. Wyżej wymienione terminy są ostateczne. Jednocześnie zawiadamia się, że posiadacze bonów mięsno-tuszczo-owych winni w terminie do dnia 15 maja 52 r. zarejestrować bony mięsno-tuszczo-owe w sklepach branzowych celem otrzymania kontrolowanych środków piorących. (3111k)

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

**KOWAL I STELMACH DO MAJĄTKU PAŃSTWOWEGO** — potrzebni, mieszkanie, światło elektryczne — wynagrodzenie wg układu zbiorowego. Zgłoszenia PGR Modrakowo poczta Nakło n-Notecią. (3083k)

### ZGUBY

**ZGUBIONO** kartę meldunkową na nazwisko Grzonka Katarzyna Bydgoszcz — Fordońska. (2936)

**ZGUBIONO** karty meldunkowe na nazwisko Rusak Mieczysław, Józefa i Wincenta zamieszkałych Bydgoszcz, 24 Stycznia 8 m. 2. (3014)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową na nazwisko Staszak Cecylia Bydgoszcz, Garbary 12/8. (3069g)

**ZGUBIONO** przepustkę stałą nr 672 na nazwisko Ladiński Alfred. (3070g)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową nr F/IV/2004 Marta Dulka Bydgoszcz (3116g)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową nr F/XX 22202 wyd. GRN Olesku na nazwisko Szałańda Paulina Jaruzyn pow. Bydgoszcz. (3130g)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową nr F XX 21816 z dnia 18. III. 1951 r. wydaną przez PGRN — Sołec Kujawski na nazwisko Wątorok Franciszka. (5512k)

**ZGUBIONO** kartę zameldowania wydaną przez Gromadę Zduńska Wola na nazwisko Bronisława Jankowska — Grudziądz. (3122k)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową Borkowska Krystyna Bydgoszcz, Pomorska 28/1a. (3087)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową nazwisko Kotlenga Irena Bydgoszcz, Małgorzaty Fornalskiej 8. (3110)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową na nazwisko Kaczmarek Maria Bydgoszcz, na Wzgórzu 33. (3101g)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową, przepustkę PZEM, leg. szkolną 335 Andruszczak Jan Bydgoszcz, Gen. Stalina 60/5. (3090)

**ZGUBIONO** karty meldunkowe — Radziwiński Celestyn i Weronika Bydgoszcz, Chodkiewicza 67. (3034g)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową na nazwisko Krupowicz Kazimierz zamieszkały Bydgoszcz, Al. 1 Maja 152/10. (3037g)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową nr 744 Anna Jurcka Bydgoszcz, Siedlecka 120 (3030g)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową rocznik 1912 Mościska Emilia wydana — Bydgoszcz. (3082)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową Stanisław Markowski Bydgoszcz, Sowińskiego 16/8. (3079)

**ZGUBIONO** legitymację nr 0781564, kolejową oraz 447185 TPRP, na nazwisko Józef Ceglarski, Inowrocław. (1400)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową Zofia Doroń Bydgoszcz, Sienkiewicza 50. (3107g)

**ZGUBIONO** portfel dokumentami dnia 4. I. 1952 Szafran Bernard Bydgoszcz. (3106g)

**ZGUBIONO** legitymację akademicką nr 2491/P na nazwisko Pokorska Irena. (3094)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową Kubiak Jadwiga Strzelno, Boh. Stalingradzkiej 1. (3119k)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową na nazwisko Wińska Genowefa Mariampol pow. Bydgoszcz. (3145g)

**ZGUBIONO** kartę meldunkową nazwisko Podobieńska Henryka Bydgoszcz, Hetmańska 20. (3150)

**ZGUBIONO** książkę Ubezpieczalni Społecznej Alfred Kafka Bydgoszcz, Świętojańska 7. (3149)

**ZGUBIONO** karty meldunkowe nr 11191 — 11192 Władysława Jędrzejczak ur. 1911, Kaźmiera Jędrzejczak-ur. 1933 — Kruszwicka, ul. Hanki Sawickiej nr 1. (3118k)

**ZGUBIONO** legitymację pocztową nr 13419 Małachowska Maria Sadno. (3120k)

**ZGUBIONO** kartę rozpoznawczą nr 7707 — Elżbieta — Julia Metzgerowa. (2938)

**ZGUBIONO** zaświadczenie I i II rejestracji wojсковej Rzyduch Józef z Mariampola pow. Bydgoszcz. 3142g

**ZGUBIONO** kartę meldunkową nazwisko Grodzki Franciszek Bydgoszcz, ul. Małachowskiego 7. (3104g)

**Zbigniew Błażek'a**  
Przewiezienie zwłok z Włocławka do Inowrocławia nastąpi w piątek dnia 9 maja rb., gdzie w tym samym dniu odbędzie się pogrzeb o godz. 16.00 z kaplicy cmentarza parafii Matki Boskiej do Grobowca Rodzinnego O czym zawiadamiają w nieutulonym żalu pogrążeni  
**RODZICE I RODZINA**  
Bydgoszcz, ul. Piotrowskiego 8 m. 5. (3148)

Dnia 5 maja 1952 r. zmarł opatrzony Sakramentami św. nasz jedyny syn, brat i kuzyn s. p.  
**Zbigniew Niedziński**  
przeżywszy lat 18  
Pogrzeb odbędzie się w piątek dnia 9 maja br. o godz. 17.30 z kaplicy cmentarza Nowofarnego.  
O czym zawiadamiają w ciężkim smutku  
**RODZICE, SIOSTRY I RODZINA**  
Bydgoszcz, ul. Wyzwolenia 17/2.

Dnia 5 maja 1952 r. zmarł po ciężkich cierpieniach opatrzony Sakramentami św. mój najukochańszy mąż, nasz tatuś, syn, brat, siostrzeniec, wujek i szwagier s. p.  
**Henryk Strom**  
przeżywszy lat 30  
O czym zawiadamiają w smutku pogrążeni  
**ZONA Z SNIKIEM I RODZINA**  
Pogrzeb odbędzie się w czwartek dnia 8 maja br. o godz. 17.15 z kaplicy cmentarza Najśw. Serca Pana Jezusa.  
Bydgoszcz ul. Bocianowo 33. (3152)

Dnia 5. 5. 1952 r. zasnęła w Bogu opatrzona Sakramentami św. moja najukochańsza żona, nasza mamusia s. p.  
**Klara Anna Franz**  
Z DOMU GLĄZIK  
przeżywszy lat 59  
Pogrzeb odbędzie się 8. 5. br. o godz. 16.30 z kaplicy cmentarza Nowofarnego  
O czym zawiadamiają w smutku pogrążeni  
**MAŻ, SYN Z NARZECZONĄ**  
Bydgoszcz, ul. Skwarna 6/1. (3165)

**SPRZEDAŻ**  
**MOTOCYKL** DKW 350 cm<sup>3</sup> stan dobry zamienię na hamulce powietrzne bez gum i obręczy sprzedam. Oferty IKP Bydgoszcz Grunwaldzka 118/3. (3108g)

**SPORTÓWKĘ** nową, autko sprzedaje bardzo dobrym stanie sprzedam Kościuszki 46/6. (3019)

**PIANINA**, fortepiany sprzedaje kupuje Cichon Bydgoszcz, Grunwaldzka 109 tel. 37—72. (3067)

**DOM** dwupiętrowy centrum, domek z ogrodem place budowlane, gospodarstwo każdego rodzaju sprzeda, poszukuje „Pośrednictwo” Bydgoszcz, Śniadeckich 48. (3111g)

**ŁÓŻKO** żelazne sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (3013)

**WÓZEK** autko dobrym stanie sprzedam. Zgłoszenia Biuro — Sienkiewicza 5. (3030g)

**SYPIALNIĘ** jasną — brzo za sprzeda stolarnia Bydgoszcz, ul. Dolina 8. (3051g)

**ZEGAR** stojący, szafę, łózkę, magiel sprzedam Al. 1 Maja 135 w podwórzu. (3068g)

**WÓZEK** koszykowy dla bliźniąt w dobrym stanie — tanio sprzedam Bydgoszcz, Ujejskiego 64b. (3006)

**MOTOR** 6 cylindrowy marki „Steger” na części wzgl. w całości sprzedam Oferty IKP Bydgoszcz „3092”. (3092)

**WÓZEK** autko sprzedam Bydgoszcz, Piotrowskiego 4/2. (3113g)

**SYPIALNIĘ** kompletną lub pojedynczo sprzedam Bydgoszcz, Śniadeckich 29/1. (3103g)

**RADIO** 4 lampowe „Patria” elektryk sprzedam Bydgoszcz, Ślusarska 7/11. (3102g)

**LODÓWKĘ** 220 zmienny „Biter Polar” sprzedam Bydgoszcz, Bojowników PPR 1/4. (3098)

**KOSTIUM** czarny, rower dla większego chłopca, ubranko czarne sprzedam okazynie. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (3033g)

**2 WÓZKI** głębokie (1 koszykowy) sprzedam Bydgoszcz, Kilińskiego 9/1. (3086k)

**DIWAN**, maszynę do szycia, maszynę — pisania, stół sprzedam Pomorska 78/3. (3084)

**TOALETKĘ** jasną b. dobry stan sprzedam Bydgoszcz, ul. Fredry 1/2. (3088)

**OKNA** barakowe 100x110 bez szkła, taczki sprzedam Bydgoszcz-Wschód, Przemysłowa 25. (3035g)

**ROWER** damski i patefon sprzedam. Adres IKP Bydgoszcz. (3085)

**SZAFĘ**, łózkę, stół, szafkę, wannę do prania, obraby — „Ostatnią Wieczernię”, lampę, parawan, leżankę sprzedam Bydgoszcz, Pomorska 14/3. (3036g)

**MOTOCYKL** NSU setka stan dobry sprzedam, Adres IKP Bydgoszcz. (3081)

**WÓZEK** autko i piasek damski sprzedam Al. 1 Maja 143 m. 7. (3074)

**SZAFĘ** 3 drzwiową, toaletkę, nocne stoliki sprzedam Nowodworska 57/1. (3073)

**WÓZEK** autko — kulkowe łożyska stan dobry sprzedam Bydgoszcz, Staroszkolna 7/11. (3032g)

**SYPIALNIĘ** i kanapę sprzedam. Inowrocław, Aleja Okrężna 10/3. 1399

**SPRZEDAM** kamienie młyńskie 1 m z żelaztem Oferty IKP Inowrocław „Kamienie”. (1398)

**JAZZ** w komplecie sprzedam. Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (3039g)

**SZAFĘ** dwudrzwiową — jasny dąb piekarnik gazowy Bydgoszcz, Osada 9. (3139)

**NOWY** koszykowy wózek głęboki sprzedam Kolańska 1 Malec, godz 16—18. (3134g)

**MOTOCYKL** 350 na chodzie stan dobry sprzedam Pijarów 36. (3141g)

**KOMBINEZON** motocyklowy, okulary sprzedam, Chełmińska 8 m. 8 (Okole) od 16. (3147)

**MASZYNĘ** damską bębenkową „Fiat” główką nowoczesną sprzedam Bydgoszcz, Dolina 5/1. (3140)

**POSADY WOLNE**  
**MŁODSZY** lub przyuczony ogrodnik z pełnym utrzymaniem może się zaraz zgłosić Ogrodnictwo, Czarna Droga 45. (3115g)

**POMOC** domowa gotowaniem od zaraz potrzebna Dworcowa 9/8. (3109g)

**PRACOWNICA** domowa czysta, lubiąca dzieci proszona zgłosić się wieczorem Bojowników PPR 1/4. (3097)

**KILKA** kobiet do prace przyjmie ogrodnictwo Bydgoszcz, Młyńska 2. (3105g)

**UCZENNICA** do składu piekarskiego potrzebna od zaraz Bydgoszcz — Sowińskiego 16. (3076)

**POTRZEBNA** portierka zamiana na mieszkanie — pokój kuchnia. Zgłoszenia Chrobrego 19/5. (3075)

**ROBOTNIK** na wyjazd do ładunku drzewa potrzebny Bydgoszcz, Warmińskiego 20 m. 1. (3096)

**WSPÓLNICZKĘ** samotną do hodowli drobiu, inwentarza przyjmę. Oferty IKP Bydgoszcz „3100”. (3100g)

**ZAMIANY**  
**DUŻY** pokój z kuchnią zamienię na 2 pokoje z kuchnią zapłacę remont. Oferty IKP Bydgoszcz „3063”. (3063g)

**POKÓJ** kuchnią słoneczne Wilecz zamienię na 2 pokoje kuchnią Nakleńska 95 m. 3. (3114g)

**POKÓJ** 33 m<sup>2</sup> słoneczny współużywalność kuchni, wygody zamienię na 2 pokoje. Oferty IKP Bydgoszcz „3052”. (3052g)

**POKÓJ** z kuchnią zamienię na 2 pokoje z kuchnią Adres wskaże IKP Bydgoszcz. (3040g)

**POKÓJ** kuchnią śródmieściu zamienię na pokój kuchnią lub jeden duży. Oferty IKP Bydgoszcz „3095”. (3095g)

**MIESZKANIE** 2 pokojowe kuchnią, ogródkiem zamienię na półtora lub 2 małe pokoje kuchnią na parterze. Adres IKP Bydgoszcz. (3145g)

**POKÓJ** używalnością kuchni Bielawki zamienię na pokój kuchnią. Oferty IKP Bydgoszcz „3135”. (3135g)

**NAUKA**  
**NAUCZYCIEL** udziela matematyki, fizyki, języków Stalina 20 m. 3. (3131g)

**DZIERZAWY**  
**OGRODNIK** poszukuje dzierżawy z mieszkaniem od 2 mórg wzwwyż od zaraz Toruń. Oferty kierować Gazeta Toruńska „Dzierżawa”. (3121)

## OSTATNIA RUNDA



Ta przykra wiadomość sprawiła, że momentalnie stracili humor. Kmieciówna wstała i poczęła spacerować po werandzie. Ot, pech! Tak bardzo pragnęła, żeby Zbyszek jechał do Mediolanu! Wszystko zależało od Mediolanu! Po zwycięstwie, jakie odniósł nad Kwapielstwem, w duchu była pewna, iż będzie dla Polski tytuł wicemistrza! A tu ten wypadek na nartach! Przystanął w pół kroku. W otwartych drzwiach stali Petz z



Wieczorkiem. Twarze obu były poważne. Kmieciówna odgadła, że przyszedł, aby oficjalnie zakomunikować Zbyszkowi niewesołą wiadomość. Zrobiło się jej bardzo przykro. — Głowa do góry, Kubiak — zaczął Petz — Sam chyba rozumiesz, że z kontuzjowaną nogą nie możesz stanąć w ringu i chyba nie masz pretensji do nas o to, że postanowiliśmy zastąpić cię Graczykiem? — Bynajmniej... — szepnął — Wiem, że w takich wypadkach trze-



ba ustąpić lepszemu, a Graczyk na pewno jest w tej chwili ode mnie lepszy! Trudno... Szkoda tylko, że właśnie teraz to się zdarzyło, czuję się doskonale... — westchnął i dorzucił — A Graczyka nie ma w Zakopanem... — Jak to ma? — zdziwił się Wieczorek. — Nawet tu nie pokazał nosa! Wszyscy już u mnie byli, tylko Graczyk zapomniał o kolecie!



Wieczorek spojrzął nań ze zdziwieniem. Przecież Graczyk jest na obozie! Dlaczego tak postępuje? Kubiaka nie darzy sympatią, to prawda, ale chyba teraz nie powinien tego okazywać... — Obudziło się w nim jakieś niejasne, nieskrystalizowane jeszcze pojęcie. Przypomniał sobie słowa Osicy o uszkodzonym włazianiu... (cdn)

**ROZNE**  
**SKRADZIONO** leg. szkolną, ZMP i SP na nazwisko Dowgiało Miriam zam. Bydgoszcz, Nakleńska 197. (3012)

**WSPÓLNIKA** starszego, kulturalnego małą gotówką przyjmę. Oferty IKP Bydgoszcz „3010”. (3010)

**SKRADZIONO** książeczkę wojskową dla poborowych seria A 317466 oraz kartę meldunkową na nazwisko Moźdzyn Bronisław, Solec, powiat Inowrocław. (1406)

Papier biały gazet rotmat kl. VII, 50 x 94 cm. E-III-10605